

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

00000 Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.00000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-7
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-9
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

**Nad budżetem
M. S. Wojsk.**
konferował marszałek
Piłsudski z posłem Ko-
ściółkowskim

Warsz. koresp. „Głosu Polskie-
go“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym premier
marszałek Piłsudski przyjął w
gmachu ministerstwa spraw woj-
skowych na dwugodzinnej audycji
posła Marjana Kościółkowskiego
w charakterze referenta budżetu
ministerstwa spraw wojskowych.

W czasie rozmowy marszałek
Piłsudski raz jeszcze potwierdził,
że na posiedzeniu komisji, dnia
19 b. m. zabierze głos w dyskusji
nad budżetem wojska.

**Sprawy urzędnicze
będą wreszcie unor-
mowane**

Warsz. koresp. „Głosu Polskie-
go“ (St. Gr.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że w najbliż-
szych dniach rząd zamierza wnieść
do izby kompleks ustaw urzędni-
czych, obejmujących sprawy upo-
życzenia i emerytalne i pragmaty-
ki.

**100-lecie Banku Pol-
skiego**
obchodzone będzie 6-go
maja

Warsz. koresp. „Głosu Polskie-
go“ (St. Gr.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że dnia 6 ma-
ja br. upływa stulecie istnienia
Banku Polskiego z czasów Kró-
lestwa Kongresowego.

Obecny Bank Polski wydaje z
tej okazji specjalną księgę pamią-
tkową a mennica państwowa — me-
dal.

**6. premier Skrzyński
staje się fabrykantem
nawozu**

Warsz. koresp. „Głosu Polskie-
go“ (St. Gr.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że b. pre-
mier p. Aleksander Skrzyński na-
był na własność Gorlickie zakła-
dy przemysłowe i reorganizuje je
obecnie na fabrykę nawozu sztuc-
znego.

**Ks. Woroniecki
zaślubił p. Tace-Jonescu**

Warsz. koresp. „Głosu Polskie-
go“ (St. Gr.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że w tych
dniach w Paryżu odbył się obrzęd
zaślubin wdowy po b. premierze
tumuńskim Tace-Jonescu z księ-
ciem Janem Woronieckim.

**Parker G. Ibert
przyjęty został przez
Mussoliniego**

RZYM, 11 (Pat.) W dniu dzisiej-
szym Mussolini przyjął Parkera
Gilberta w towarzystwie włoskie-
go ministra finansów Volpiego. W
ciągu ub. dni Volpi odbył z Par-
kerem szereg konferencji.

Zamach na króla włoskiego

**Maszyna piekielna eksplodowała u wejścia
na wystawę medjolańską**
**Król Emanuel II ocalał dzięki spóźnieniu się na otwarcie wystawy
o 7 minut. -- 16 osób zabitych, 50 rannych**

WIEDEN, 12 kwietnia. (A. W.)
Donoszą tutaj z Lugano o zama-
chu, dokonanym na króla wło-
skiego, Wiktora - Emanuela II,
podczas tego, kiedy udawał się na
otwarcie wystawy.

Tuż po przebyciu króla wraz
z orszakiem przez plac Juliusza
Cezara rozległa się silna eksplo-
zja.

**EKSPLODOWAŁA MASZYNA
PIEKIELNA,**

umieszczona w jednej z latarni na
placu Juliusza Cezara, w pobliżu
miejsca, gdzie znajdował się plac
wystawowy, sąsiadujący z placem
Julj. Cezara.

Król wyszedł cało, nie doznał
również żadnych obrażeń nikt z
eskorty królewskiej. Natomiast
**15 OSÓB ZOSTAŁO ZABITYCH
I OKOŁO 50 RANNYCH, PRZE-
WAŻNIE CIĘŻKO.**

MEDJOLAN, 12 kwietnia. (A.
W.) — Szczegóły zamachu na
króla Wiktora Emanuela przed-
stawiają się następująco:

Według planu, król miał doko-
nać osobiście otwarcia wystawy
o godzinie 10 rano.

Już od wczesnego rana liczne
tłumy publiczności zaległy obszer-
ny plac Juliusza Cezara, cisnąc
się w kierunku placu wystawowe-
go,

**PRZEWIDYWANO BOWIEM,
IŻ KRÓL PRZEJEJDZĄC BĘDZIE
Z TEJ STRONY.**

Przewidywania nie zawiodły.
Tuż przed godziną dziesiątą roz-
legły się okrzyki powitalne z ul-
lic dalej położonych. Szerokim
szpalerem w chwilę później prze-
jechał orszak królewski. Nie zdo-
łał on jednak jeszcze opuścić pla-
cu Juliusza Cezara, gdy silna de-
tonacja wstrząsnęła powietrzem.

Jednocześnie
**ROZLEGŁY SIĘ WOKOŁO JEKI
I WOŁANIA O POMOC.**

Tłum rozbiegł się momentalnie,
na placu pozostali jedynie zabici
i ranni.

Jednocześnie orszak królewski
przybył na miejsce, gdzie dokona-
nem było otwarcie wystawy

Po pewnym czasie, gdy monar-
cha został powiadomiony o przy-
byciu na miejsce strasznego wypa-
dku pomocy i zaopiekowaniu się
rannymi i zabitymi,

**PRZYSTĄPIONO DO OTWAR-
CIA WYSTAWY,**

której program

NIE ULEGŁ ZMIANOM.

Zawieszono jedynie przyjęcie ga-



Król włoski Wiktor Emanuel II.

lowe, które odbyć się miało po
otwarcu.

**WYBUCH MASZYNY PIEKIEL-
NEJ BYŁ NIEZWYKLE SILNY,**
przyczem stłoczony tłum raziły
również odłamki cokołu latarni.
Jeden żołnierz z 5 pułku strzel-
ców alpejskich został rozerwany
na krwawe strzępy. Jednej małej

dziewczynce wybuch zmiażdżył
głównie.

Na placu Juliusza Cezara na-
tychmiast po wypadku zjawili się
oddziały wojska, straży ogniowej
i milicji.

RZYM, 12 kwietnia. (A. W.) —
Mussolini natychmiast po otrzy-
maniu doniesienia o zamachu, na-
desłał depezę do króla, winszu-
jąc mu cudownego niemal ocale-
nia.

Władze bezpieczeństwa przed-
sięwzięły gorączkowe śledztwo,
celem ujawnienia sprawców za-
machu, które jak do tej chwili nie
dało wyników.

RZYM, 12 kwietnia. (Tel. wł.
„Głosu Polskiego“) — Wiadomość
o zamachu medjolańskim doszła
do Rzymu dopiero po południu.

Śledztwo prowadzone nader in-
tensywnie

NIE ZDOŁAŁO WYKRYĆ
w jaki sposób zdołano ustawić
maszynę piekielną

**PRZY STRZEŻONEM PILNIE
WEJŚCIU**

na wystawę.

Zbrodniarze obliczyli chwilę
wybuchu co do minuty.

Król ocalał jedynie dzięki te-
mu, że
SPÓZNIŁ SIĘ O 7 MINUT.

Zamach na Mussoliniego?

Pod pociąg podłożono bombę

WIEDEN, 12 (Pat.) Według doniesień z Lugano, w pobliżu St.
Como zatrzymano pociąg, którym miał jechać premier Mussolini. Po-
ciąg zatrzymany został dlatego, że przed przejazdem pociągu znale-
ziono na szynach bombę.

Drut od tej bomby przeprowadzony był do kryjówki, położonej
około szyn. W kryjówce tej znaleziono człowieka, którego natychmiast
aresztowano. Identyfikacji jego nie stwierdzono. Urzędowego po-
twierdzenia tej wiadomości brak.

Zmiany na placówkach dyplomatycznych

nastąpią w ciągu miesiąca maja

Warsz. koresp. „Głosu Polskie-
go“ (St. Gr.) telefonuje:

Na placówkach dyplomatycz-
nych nastąpią zmiany.

Posel w Sztokholmie p. WY-
SOCKI obejmie podsekretarjat
stanu w M. S. Z.

Dyrektor departamentu poli-
tycznego p. JACKOWSKI obej-

mie poselstwo w Belgradzie.

Posel w Berlinie p. OLSZOW-
SKI zajmie placówkę w Angorze.

Posel polski w Rzymie p. RO-
MAN KNOLL obejmie poselstwo
w Berlinie.

Generał SOSNKOWSKI miano-
wany będzie roslom przy Kwiry-
niale.

MEDJOLAN, 12 kwietnia (Pat.)

Wybuch maszyny piekielnej strza-
skał całkowicie wielką podstawę
latarni, w której była ukryta. Od-
łamki maszyny piekielnej i kawał-
ki lanego żelaza z podstawy la-
terni rozrzucone zostały w bar-
dzo szerokim promieniu. Na zie-
mi zostało kilkanaście trupów o-
raz kilkadziesiąt rannych.

Akcja pomocy dla rannych zo-
stała niezwłocznie zorganizowana
i spókoj został natychmiast przy-
wrócony. Funkcjonariusze straży
ogniowej, czerwonego krzyża o-
raz milicji przewieźli rannych sa-
mochodami do szpitali.

**O GODZINIE 17-ej LICZBA ZA-
BITYCH WYNOSIŁA 15 OSÓB.**
Burmistrz Medjolanu zaoferował
100.000 lirów na wykrycie spraw-
ców ohydnygo zamachu.

Mussolini otrzymał wiadomość
o zamachu w Rzymie przez tele-
fon. Premier wydał niezwłocznie
jaknajenergiczniejsze zarządzenia
celem wykrycia sprawców zama-
chu i wysłał depezę do króla i
do burmistrza Medjolanu.

BERN, 12 kwietnia. (Pat.) —
Szwajcarska agencja telegraficz-
na dowiaduje się, że liczba zabi-
tych podczas zamachu w Medjola-
nie

**WZROSŁA W CIĄGU POPOŁU-
DNIA DO 16 OSÓB,**

ponieważ 2 ciężko ranne osoby
zmarły, cztery dalsze walczą ze
śmiercią. Wśród ofiar znajduje się
5 KOBIET I DWOJE DZIECI

MEDJOLAN, 12 kwietnia (Pat.)
Stefani. O godz. 2.30 popołudniu
król opuścił w otwartym automo-
bilu w towarzystwie burmistrza
pałac królewski i udał się do in-
stytutu lekarskiego. Podczas uro-
czystości był on owacyjnie wita-
ny przez ludność, która tłumnie
wyległa na ulice.

MEDJOLAN, 12 kwietnia (Pat.)
Stefani. Według czynionych tu
przypuszczeń, zamach został przy-
gotowany w sposób następujący:

Latarnie uliczne mają przy swej
podstawie małe otwory, które
można bardzo łatwo otworzyć.
Sprawca zamachu, który był z pe-
wnością przebrany za funkcyjnar-
jusza zakładu elektrycznego,
**POD PRETEKSTEM NAPRAWIE
NIA LATARNI USTAWIŁ W JEJ
WNĘTRZU MASZYNĘ PIEKIEL-
NĄ Z ZEGAREM**

Konstytucja jedyną gwarancją praw mniejszości

W artykule, dotyczącym stosunku różnych partii oraz grup narodowościowych do kwestii konstytucyjnej, jedno z pism robi uwagę, że dla żydów konstytucja jest najważniejszą lub bodaj jedyną gwarancją ich praw, że więc muszą oni się jej mocno trzymać.

Zdanie powyższe, któremu niepodobna odmówić słuszności, rzuca charakterystyczne światło nie tylko na sprawę żydowską, lecz na kwestie narodowościowe w ogóle i łączy je poniekąd z problemem konstytucyjnym.

Ustrój państwowy, jego prawa oraz wspólne porządki stanowią ów czarodziejski tygiel, w którym stapiają się i wytwarzają żywy zespół, różne składowe pierwiastki etniczne, z których wyrasta pojęcie obywatela państwa i konkretne poczucie tego obywatelstwa.

Dla państwa, mającego wśród swej ludności trzecią część obcoplemienców, kwestia politycznej i kulturalnej koordynacji posiada pierwszorzędną doniosłość i musi być oparta na mocnej i trwałej podstawie. Może ona postępować i rozwijać się pomyślnie tylko wtedy, gdy jednostka z tej czy innej grupy obcoplemiennej nie wątpi, że w swej pozycji obywatela państwa posiada dany zakres praw, których jej nikt nie odbierze i nie ograniczy. Łączy się z tem specjalnie dla naszego państwa względ nader ważny.

Na mocy narzuconych nam artykułów traktatu pokojowego, kwestie narodowościowe podlegają u nas w pewnej mierze kontroli międzynarodowej i interwencji Ligi Narodów. Otóż dla wyrobienia poczucia godności i niezależności narodowej jest koniecznem, aby obcoplemienicy nie szukali, nie byli zmuszeni szukać zabezpieczenia swych praw w instancjach międzynarodowych Genewie lub stolicach europejskich, lecz u siebie w domu, a przede wszystkim w konstytucji swego państwa. Lecz trzeba iżby je można było tam znaleźć, iżby konstytucja była nie tylko dokumentem papierowym, lecz realną siłą życia państwa.

Kwestii narodowościowej nie może o własnych siłach rozwiązać „silny rząd”, nie może jej nawet należycie postawić.

Chodzi tu przecież nie o doraźne postanowienia i zarządzenia, lecz o ustalenie trybu, mającego warunki trwałości i niezależnego od kaprysów osobistych, od pomysłów i intryg kancelaryjnych. Zdarzają się wprawdzie i dochodzą do skutku umowy pomiędzy przedstawicielami rządu a pełnomocnikami tej czy innej grupy narodowościowej.

Pewien odłam żydów zawarł podobną umowę z rządem Władysława Grabskiego, reprezentowanym w danym razie przez brata premiera, Stanisława Grabskiego. I cóż się okazało? Ze umowa jest zgola bezwartościowa, że pociągnęła za sobą tylko szereg szkodli-

wych nieporozumień, które żadnych braków nie usunęły i niejedną trudność jeszcze zaostriżyły.

Jaki w opinii naszej panuje zamęt w danej kwestii, pokazuje najlepiej osobliwy pomysł naszych monarchistów, który właśnie na tem tle się zrodził i uchodzi w mniemaniu swych autorów za pomyślnie rozwiązanie trudnego zadania państwowego.

Oferta ta przychodzi zbyt

późno i po klęsce wyborczej partii prawicowych jest już czemś bezprzedmiotowem. Co do żywiołów prawicy, nie ujętych w organizację polityczną, rząd oddawna umiał je przyciągnąć i uwolnić z pod wpływu endecji oraz Chyeny. Do współpracy z nim zgłosiły się wkrótce po przewrocie majowym różne Lewiatany tudzież związki ziemskie, które z radością powitały w kraju „silny rząd”.

Atoli sprawa ważyła się przez czas dość długi, gdyż dygnitarze i macherzy dawnej Chyeny nie szczędzili rozpaczliwych usiłowań, aby utrzymać rozpadające się formacje w jej organizacji partyjnej.

Usiłowania te nie uratowały zużytych partii i niewiele im pomógł list pasterski biskupów który miał być ich kitem w kampanii wyborczej i po niej. Klęska jaką poniosła endecja i Chyena jest dla nich bezna-

dziejna, gdyż jedna i druga utraciła swą podstawę społeczną i nie ma na czem próbować swej odbudowy.

Ziemiaństwo oraz wielki przemysł, którym najlepiej dogadza stanowisko apolityczne, pozwalały się eksploatować, a po części reprezentować przez endecję, dopóki nie znalazły większej i solidarniejszej siły, która tamte surogaty może z wielką korzyścią zastąpić.

Zdaniem ich sejm, jako władza naczelna nie posiada w oczach obcoplemienców dostatecznej powagi i nie może w nich wyrobić poczucia należytej lojalności dla państwa. Może to osiągnąć tylko monarcha i on też powołany jest do rozwiązywania zadań narodowościowych i kresowych.

Sejm może sobie pozostać, lecz tylko dla ludności polskiej i w obrębie jej spraw. Oucoplemienicy zaś tudzież okolica w których stanowią one większość, mają podlegać wyłącznie i bezpośrednio władzy monarchicznej, która dla nich ma stanowić jedyną reprezentację państwa oraz źródło prawa.

W pomyśle tym nietrudno poznać reminiscencje caratu; istotnie przed wojną japońską dość popularna była w biurze krakowski myśli obdarzenia środka państwa pewnymi instytucjami wolnościowymi z wyłączeniem od nich kresów; myśl ta razem z innymi zabytkami caratu przywędrowała do obozu naszych monarchistów.

W obozie monarchicznym występują w formie niejako zagęszczonej te same choroby, które pozostałości niewoli, które spotykamy tak często w różnych innych przejawach. Te pozostałości przeszkadzają nam należycie pojmować wartość konstytucjonalizmu i jego związek z kwestjami narodowościowymi.

T. Gr-ski.

Francuska Kampania wyborcza toczy się właściwie pod hasłem: za lub przeciw Poincaremu

Paryż, w kwietniu.

Znanem jest określenie dyagnostyczne: „la guerison apparente” (pozorne wyzdrowienie), wskazujące, że wprawdzie proces tuberkuliczny w płucach chorego już się zakończył, lecz, że przy najmniejszej nieostrości, popełnionej przez pacjenta, bakterie, żyjące wciąż jeszcze w sztucznie zasklepienem ognisku gruźliczym, wznowią swoją destrukcyjną pracę, bodaj ze zdwojoną nawet siłą. Lekarz musi, w tym właśnie okresie kuracji, czuwać z wyjątkową troskliwością nad rekonwalescencją, bacząc pilnie, by prowadził on regularny tryb życia i unikał wszelkich wysiłków psychicznych lub fizycznych.

Oczywiste jest już dzisiaj dla każdego polityka odpowiedzialnego, dla każdego lidera partyjnego, a co ważniejsze — dla każdego kandydata czołowego, że cały niemal kraj zapatrzuje się na istotę teraźniejszej kampanii wyborczej pod kątem widzenia u stabilizowanego franka, którego organizm zdradza wszelkie objawy „pozornego wyzdrowienia”. W opinii publicznej zakorzeniło się niezmiernie głęboko przekonanie, że walutę francuską wyleczył ze śmiertelnej prawie choroby wyłącznie Poincare, i że on tylko jeden może niebezpieczeństwo katastroficznej recydywy zażegnać. Odmienne poglądy wypowiadane są, rzecz prosta, przez socjalistów i przez skrajnie lewicowe skrzydło dyssydentów radykalnych; o komunistach się nie mówi, gdyż ci zwalczają gwałtownie i zasadniczo każdy rząd „kapitalistyczny - burżuazyjny”.

Zagadnienie kampanii wyborczej przedstawiałoby się więc na pierwszy rzut oka wcale nie tak zawiłe, gdyż w grę, właściwie mówiąc, wchodziłyby dwa zalety obozy: jeden, obejmujący część uprawnionej do głosowania ludności i wyznajacej dogmaty wiary politycznej, głoszonej przez Poincarego, oraz drugi, wyraźnie zmierzający ku ujęciu władzy w swe ręce z bezwzględnie wykluczeniem obecnego premiera. Słowem, wybory odbywałyby się pod hasłem wiele uproszczonem: pro lub contra Poincare...

W istocie wszakże sprawa jest znacznie bardziej skomplikowana. Przedewszystkiem zachodzi tu ważna okoliczność, że Poincaremu nie sposób przyklepić absolutnie żadnej etykiety partyjnej, uprawniającej do posługiwania się w agitaacji wyborczej jego wielkim dziś autorytetem. Posiada on bowiem swoją własną indywidualność polityczną, nie dającą się ująć w ramy jednostronnych programów. Nacjonalistycznej prawicy nie na rękę są jego zbyt radykalne poglądy w kwestii rozdziału kościoła od państwa, co raz wyraźniejsze skłanianie się ku koncepcjom dyplomatycznym Brianda w zakresie stosunku do Niemiec, manifestacyjna współpraca z przywódcami radykałów, etc.... Odwrotnie zaś, umiarkowaną nawet lewicę kępuje stanowczość jego w dziedzinie sanacji finansowej, przeprowadzanej drogą obkładania ludności wysokimi podatkami pośrednimi, energja, z

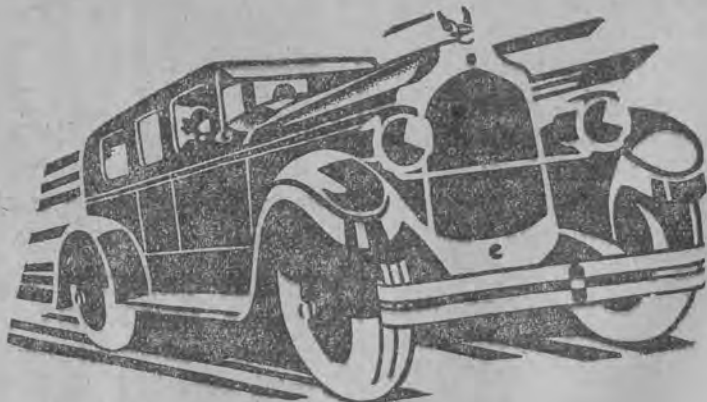
jaką przeciwstawia się on zbyt daleko idącemu „thoiryzmowi”, nie zrównoważonemu odpowiedniami kompensatami ze strony Berlina, stały kontakt z grupą parlamentarną, reprezentującą interesy potężnej finansjery i wielkiego przemysłu, etc. W swoich wystąpieniach publicznych kandydaci na deputowanych lawirować przeto muszą wciąż pomiędzy obroną hasła partyjnych, sprzecznych często z polityką obecnego gabinetu, a jawnem oświadczeniem się za dotychczasową gospodarką Poincarego, wzbudzającą zaufanie w masach wyborców, na prowincji zwłaszcza, troszczących się w pierwszej mierze o losy franka i przyszłość z takim mozolem ciulanych oszczędności.

„Le Francais moyen”, to jest przeciętny obywatel kraju — drobniomieszczanin, chłop, a poniekąd i robotnik, stroniący od bibuły partyjnej, wymaga dziś uszanowania demokratycznych urządzeń republikańskich, oraz faktycznego dokonania stabilizacji walutowej. Inne zagadnienia są mu, w gruncie rzeczy, najzupełniej obojętne. O wiele więcej obchodzą go spra-

wy lokalne jego departamentu, aniżeli najaktualniejsze problemy wielkomocarstwowej polityki francuskiej...

W niemniej trudnem położeniu znajduje się opozycja socjalistyczna. Zdobyte przez nich większość w przyszłej izbie jest wątpliwe — nadto demonstracyjnie odbył się bankiet w Carcassone, urządzony na cześć Poincarego, a na którym po prawicy premiera siedział Sarraut, ex-prezes stronnictwa radykalno - socjalistycznego. Z drugiej strony absolutnie wykluczone jest wszelkie, chociażby przelotne porozumienie przedwyborcze pomiędzy socjalistami a komunistami. Rozłam pomiędzy II-gą a III-ą międzynarodówką pogłębia się z dnia na dzień. „Humanite” w każdym numerze miota, z polecenia Moskwy, gromy na „zdrajców proletariatu, parobków kapitalizmu, sojuszników Poincarego, etc.”. Niema bodaj ani jednego wiecu robotniczego w Paryżu, podczas którego nie dochodziłoby do formalnych bójek socjalistów z komunistami.

F. R.



**NAWET PRZY
NAJWIĘKSZEJ
CHYŹOŚCI MOTOR
CHRYSLERA PRACUJE
BEZ NAJMNIEJSZEGO
WYSILKU!**



Niezrównany materiał i wykonanie. Wal korbowy wsparty na siedmiu łożyskach, co wyklucza wszelką wibrację. Niezrównane samoregulujące się hydrauliczne hamulce na czterech kołach usuwają możliwość wstrząśnięć i szkodliwych napięć w podwoziu. Stałe filtrowanie oliwy, mechaniczne oczyszczanie powietrza i gruntowne wentylowanie mechanizmu zabezpieczają potężny sześciocyndrowy motor od wewnętrznego zużycia. To są powody, dzięki którym Chrysler może przebywać dziesiątki tysięcy kilometrów bez zawodu. Zwroćcie się do agentów Chryslera, usiądźcie sami przy kierownicy—to nic nie kosztuje i do niczego was nie zobowiąże.

Chryslerzy są rozmaitych typów i w rozmaitych cenach!

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE „INZ. M. & I. POZANNSCY” ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA, 90
Chrysler Sales Corporation, Detroit, U.S.A.

Paryż-Bukareszt Trasa przejażdżki p. Dorange

PARYŻ, 12. (Pat) — Francuska, p. Dorange, która dokonała raidu hipicznego z Paryża do Berlina, wyjechała dziś rano na nową wyprawę w kierunku Bukaresztu do którego spodziewa się dojechać po upływie 70 dni.

400 tys. dolarów pensji pobierał rocznie sędzia Gary

N. JORK 11 (Pat) — Dzienniki donoszą, że roczne wynagrodzenie zmarłego sędziego Gary, jako prezesa „United States Steel Corporation” wynosiło 225 tys. dol. oprócz rocznej bonifikacji w sumie 175 tys. dol.

Sekretarz międzynarodki komunistycznej wydalony został z Francji

PARYŻ, 11 (Pat) Aresztowany w dniu wczorajszym austriak Ryszard Schüller, sekretarz międzynarodki komunistycznej i delegat komitetu wykonawczego międzynarodki moskiewskiej, został wydalony z Francji. Odebrał on już do Niemiec.

Kongres węgla brunatnego



Instytut Carnegie'go organizuje w grudniu b. r. w Pittsburgu między narodowy kongres w sprawie węgla brunatnego. Obecnie prezes tego instytutu, Thomas Baker, objeżdża osobiście państwa europejskie, zapraszając je do uczestnictwa w kongresie.

Pogrzeb ś.p. Macieja Moraczewskiego

LWOW. 12 (Pat.). We środę dnia 11 bm. odbył się tu pogrzeb ś.p. Macieja Moraczewskiego, powstańca z r. 1863, ojca obecnego ministra robót publicznych. Pogrzeb odbył się w asyście kompanii honorowej i orkiestry. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz i społeczeństwa z wojewodą Borkowskim na czele.

Reprezentacyjne polowanie

Ministerstwo rolnictwa zorganizowało tradycyjne polowanie na guszce w lasach Białowieży.

W polowaniu, które rozpocznie się w dn. 12 b. m. i potrwa parę dni, wezmą udział ministrowie: Romocki, Miedziński i Niezabykowski, poseł czechosłowacki Girs, szef protokołu dyplomatycznego Przeździecki, red. Stefan Krzywoszewski, b. minister Janicki, dyrektor Miklaszewski, znany poeta Ejsmond i inni. (ap)

Z bronią nienabitą wykradziono komunistę Brauna z więzienia

BERLIN, 12 kwietnia. (Pat.) — Komunistę Otto Braun dotychczas nie został przez policję odnaleziony pomimo gorączkowego śledztwa, prowadzonego przez wszystkie władze policyjne. Policja przypuszcza, że zbiegły Braun wraz ze swymi towarzyszami dotychczas znajduje się w Berlinie.

Jak donosi „Acht Uhr Abendblatt”, dochodzenie stwierdza, iż pistolet, znaleziony przy aresztowanym uczestniku napadu, był nienabitą i że prawdopodobnie wszyscy napaścinicy w czasie napadu mieli broń nienabitą.

1.728 tys. żydów w New-Yorku

Ludność żydowska wielkiego New-Yorku wynosi 1.728 tysięcy osób co stanowi 30 proc. ogółu ludności miasta. W ciągu dziesięciolecia od roku 1915 do roku 1925 wzrost ludności żydowskiej jest prawie jednakowy. Cały szereg dzielnic w New-Yorku jest wyjątkowo gęsto zamieszany przez ludność żydowską. Ostatnio jednak daje się zauważyć mocną tendencję decentralizacyjną w ruchu ludności żydowskiej, co świadczy o systematycznym polepszaniu się ich położenia ekonomicznego. Wzrost dobrobytu warstw mieszczańskich ludności żydowskiej znajduje również wyraz w znacznym powiększeniu wydzierżawionych przez żydów obszarów w dzielnicach East-Side.

Nowy lot przez Atlantyk

Przy pięknej pogodzie wystartował z Irlandji samolot niemiecki „Bremen“

LONDYN, 12 kwietnia. (Pat.) — Według doniesień z Dublinu, dzisiaj rano o godz. 5.38 odlecieli stamtąd lotnicy niemieccy na samolocie „Bremen“ w celu dokonania przelotu nad Atlantyk.

Lotnikom towarzyszy dowódca korpusu irlandzkiego lotnictwa wojskowego Fitzmaurice, w miejsce zastępcy pilota Spinglera, który powrócił przed kilku dniami do Niemiec.

Odłotowi samolotu „Bremen“ przyglądał się olbrzymi tłum. — Przybył również prezydent Cosgrave z małżonką, konsul niemiecki, członkowie rządu wolnego państwa irlandzkiego oraz szef sztabu generalnego armji irlandzkiej. Start udał się doskonale. Samolotowi „Bremen“ towarzyszy w locie przez Irlandję samolot irlandzki.

Lotnicy niemieccy wyrazili przed odłotem nadzieję, że o ile warunki atmosferyczne dopiszą, dokonają przelotu w 36 godzin.

BALDONEL (Irlandja), 12 - go kwietnia. (Tel. wł. „Gł. Polsk.”)

Pogoda sprzyja lotowi transatlantyckiemu. Również z nad Atlantyku nadchodzą wiadomości o pomyślnych warunkach atmosferycznych.

Lotnicy są pełni nadziei, że uda im się szczęśliwie dolecieć do Ameryki.

Koehl, który jest katolikiem, wypowiadał się wczesnym rankiem wraz z irlandzkim lotnikiem Fitzmaurice, poczem udali się na lotnisko. Prowianty lotników składały się z bananów, pomarańcz, czekolady, specjalnego gatunku kawy i wody do picia.

NOWY JORK, 12 kwietnia. — Wiadomość o wystartowaniu samolotu „Bremen“ do Ameryki wywołała tu olbrzymie wrażenie. Przed redakcjami dzienników gromadzą się tłumy publiczności, oczekując na szczegóły lotu.

Wszystkie lotniska amerykańskie otrzymały rozkaz poczynienia wszelkich przygotowań dla ułatwienia lotnikom lądowania, a szczególnie oświetlenia lotnisk w nocy.

Władze miejskie i rządowe przygotowały niezwykle uroczyste przyjęcie dla lotników.

BALDONEL, 12 kwietnia. — Posterunek policyjny w Galway donosi, że o godzinie 7 min. 5 rano samolot „Bremen“ przeleciał nad zatoką Galiway, kierując się na północny wschód.

W ten sposób samolot przeleciał przestrzeń 175 kilometrów od Baldonel do Galway w ciągu jednej godziny i 27 minut.

„Bremen“ dąży ku wybrzeżom nowofundlandzkim.

BERLIN, 12 kwietnia. (Pat.) — Prasa berlińska z ogromnym zainteresowaniem i napięciem śledzi przebieg lotu transatlantyckiego lotników niemieckich Koehla i barona Hunefelda, którym towarzyszy szef lotnictwa irlandzkiego mjr. Fitzmaurice. „Berliner Tageblatt“ w depeszy z Nowego Jorku donosi o olbrzymich przygotowaniach, poczynionych w Ameryce

na przyjęcie tych lotników, i podkreśla, że w razie pomyślnego wyniku lot może mieć pewne znaczenie polityczne, tembardziej, że razem z lotnikami niemieckimi znajduje się w samolocie irlandczyk, którego udział czyni całe przedsięwzięcie niesłychanie popularnym wśród irlandzkiej ludności Ameryki.

LONDYN, 12 kwietnia. (Pat.) — Według doniesień, otrzymanych popołudniu, aeroplan niemiecki, podejmujący lot przez Atlantyk, widziany był poraz ostatni niewiele więcej o 880 mil na zachodzie od Irlandji. Samolot posuwa się naprzód z szybkością około 95 mil na godzinę.

WASZYNGTON, 12 kwietnia. (Pat.) — Według ostatniego sprawozdania biura meteorologicznego prawdopodobnie jest, że lotnicy niemieccy napotkają silne wiatry w zachodniej części Atlantyku.

Wybory do Reichstagu

przyniosą różne sensacje polityczne

BERLIN, 12 (Pat.). Wczorajsze obrady stronnictwa centrowego do prowadziły do ostatecznego ustalenia listy państwowej centrum do Reichstagu i do sejmiku pruskiego. Wielkie wrażenie w kołach politycznych wywołało ogłoszenie tej listy, na której pierwszym miejscu znajduje się obecny kanclerz dr. Marx a bezpośrednio za nim na drugim miejscu był kanclerz dr. Wirth. Kandydatura dr. Wirtha w Badenie została przez badeńską partję centrową odrzucona, umieszczenie zaś dr. Wirtha na drugim miejscu jest pozatem i dla tego znamienne, że dr. Wirth w ostatnim roku zajmował w łonie Reichstagu stanowisko całkowicie sprzeczne z polityką całej frakcji centrowej w Reichstagu i występował z wyraźną opozycją wobec gabinetu, na którego czele stanął kanclerz Marx.

Na trzecim miejscu listy państwowej stronnictwa centrowego znajduje się przedstawiciel chrześcijańskich związków zawodowych był kanclerz Stegerwald.

Charakterystycznym jest fakt, że wysuwana przez prawicowe ko-

ła centrowe kandydatura ks. Loewensteina nie została wciągnięta na listę państwową.



Głównym komisarzem wyborczym w zbliżających się wyborach do niemieckiego Reichstagu, mianowany został przez ministra spraw wewnętrznych Rzeszy prof. dr. Wagmann.

Min. Hermes spotka się z dr. Twardowskim

W Wiedniu omówione będą polsko-niemieckie stosunki handlowo-polityczne

BERLIN, 12 kwietnia. (Pat.) — „Berliner Tageblatt“ donosi: był min. Hermes, przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, odjechał wczoraj do Wiednia, aby tam, jako przewodniczący niemieckich związków włościańskich przeprowadzić konferencję z austriackimi organizacjami rolniczymi.

Przy tej okazji, jak podkreśla „Berliner Tageblatt“, min. Hermes spotka się z dr. Twardowskim i przeprowadzi rozmowę, w czasie której przewodniczący delegacji mają omówić, jak donosi

dziennik, stosunki handlowo-polityczne pomiędzy Niemcami a Polską. Możliwe, że dojdzie nawet do uregulowania szczegółów datowanego prowadzenia rokowań.

Inne dzienniki niemieckie podają tę samą wiadomość, przyczem „Germanja“ podkreśla, że rozmowa między min. Hermesem a min. Twardowskim dotyczyć będzie tylko czysto technicznych kwestji. W rozmowie tej obaj przewodniczący będą próbowali stwierdzić, w jakich komisjach i kiedy będą mogły być podjęte nanowo rokowania i gdzie mają się one toczyć.

Wybory zarządu kasy chorych w Warszawie

Komuniści zdobyli pięć mandatów, P.P.S. cztery

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyły się w Warszawie wybory nowego zarządu kasy chorych.

Z 12 mandatów przypadających

li 5, PPS. 4, pracownicy umysłowi, Ch. D. i NPR. po jednym.

Z sześciu mandatów przypadających pracodawcom pięć otrzymał „Jawianin“ i jeden rzemieślnicy żydowscy

Przedstawiciele banków emisyjnych

rozpoczęli wspólne narady w Paryżu

PARYŻ 12.4 AW. Dziś rozpoczęły się tutaj pod przewodnictwem jednego z dyr. banku, pana Quesnay, obrady przedstawicieli banków emisyjnych.

W obradach biorą udział przedstawiciele: Anglii, Austrii, Belgji, Czechosłowacji, Niemiec, Norwegji, Holandji, Polski, Szwajcarii, Szwecji i Włoch.

Tematem konferencji jest sprawa rozbudowy kredytowej służby

informacyjnej, międzynarodowego ruchu kapitałów, stopy proc. oraz międzynarodowych rynków pieniężnych.

Z ramienia Polski udział w konferencji biorą: wiceprezes Banku Polskiego, p. Karpiński i p. Szawlewski.

Przedstawiciele Gosbanku nie zjawili się na konferencji, jakkolwiek bank sowiecki otrzymał również zaproszenie.

Min. Zaleski w Wenecji

Admirał marynarki podejmował dyplomatę polskiego śniadaniem

RZYM, 12 (Pat) Jakkolwiek po był ministra Zaleskiego w Wenecji ma charakter wycieczkowy i prywatny, to jednak minister jest przedmiotem licznych atencji ze strony miejscowych władz. Po bardzo uroczystym powitaniu na dworcu odbyło się w dn. 10 bm. śniadanie, wydane na cześć ministra u admirała szefa marynarki weneckiej Duca Dei Denti. Na śniadaniu obecni byli prócz ministra Zaleskiego i jego małżonki, sekretarz poselstwa w Rzymie Chałupczyński, prefekt Wenecji, wicepoda i wyżsi oficerowie marynarki.

RZYM 12 (Pat). Dnia 10 bm. przybył do Wenecji statek „Poznań“ z polskiej floty handlowej. Dowódcą statku Łabędzki w galowym uniformie zameldował się ministrowi Zaleskiemu. „Poznań“ jest pierwszym polskim statkiem, który zawitał do portu w Wenecji. Marynarze polscy swym ukazaniem się na ulicach miasta wywołały żywe uwagi na temat doskonałej ich prezencji. Fakt przybycia polskiego statku handlowego w czasie wizyty ministra wywołał duże wrażenie w Wenecji.

Proces inżynierów niemieckich

został odroczony do połowy maja

BERLIN, 12 kwietnia. (Pat.) — Prasa tutejsza donosi z Moskwy, że proces przeciwko inżynierom niemieckim aresztowanym w zagłębiu Donieckim, który miał się rozpocząć w przyszłym tygodniu został odroczony prawdopodobnie do połowy maja r. b.

Akt oskarżenia przeciwko aresztowanym inżynierom nie został dotychczas ukończony a procedu-

ra karna w sowietach przewiduje, że proces może się odbyć dopiero po pewnym okresie czasu od chwili wręczenia aktu oskarżenia.

„Berliner Tagblatt“ twierdzi, że niewiadomo jeszcze czy sprawa inżynierów niemieckich zostanie odłączona od sprawy aresztowanych rosjan.

Walka o złoto sowieckie

Rząd francuski wyjaśnia swoje stanowisko

PARYŻ, 12 kwietnia. (Pat.) — „Petit Parisien“ podaje, że odpowiedź Quai d'Orsay w sprawie przesłanego do Stanów Zjednoczonych złota sowieckiego jest bardzo krótką. Znacząca ona, że na prośbę Banku francuskiego, działającego jako instytucja prywatna, w tej sprawie, ministerstwo spraw zagranicznych zwróci-

ło się do ambasadora francuskiego w Waszyngtonie o poczynienie kroków w departamencie stanu w celu otrzymania pewnych informacji, która to czynność zgodna jest z obowiązkiem ambasadora, polegającym na obronie zagranicą interesów bezwzględnie wszystkich francuzów.

Ameryka proponuje Niemcom wzięcie udziału w podpisaniu paktu antywojennego

BERLIN, 12 (Pat.) „Berliner Tageblatt“ donosi, że ambasador St. Zjednoczonych w Berlinie p. Shurman ma w najbliższych dniach odwiedzić ministra Stresemanna i omówić z nim kwestię rokowań amerykańsko-francuskich o pakt antywojenny. Jednocześnie p. Shurman ma przedłożyć min. Stresemannowi dokumenty, dotyczące tych rokowań. Termin odwiedzin ambasadora Shurmana u min. Stresemanna nie jest jeszcze ustalony,

ponieważ min. Stresemann bawi obecnie w Kassel, gdzie bierze udział w kongresie partyjnym niemieckiej partii ludowej, jednakże w kołach politycznych Berlina spodziewają się tej rozmowy w końcu b. tygodnia. Jednocześnie, jak donosi dziennik—rząd amerykański ma zaproponować rządowi Rzeszy zawarcie wspólnej umowy antywojennej pomiędzy St. Zjednoczonymi, Francją, Anglią, Japonią, Włochami i Niemcami i prosić

rząd niemiecki o sprecyzowanie swego stanowiska w tej sprawie. Dziennik podkreśla, że niemieckie koła polityczne oczekują tego kroku ambasadora amerykańskiego z sympatją i gotowe są do praktycznej współpracy nad akcją, zmierzającą do potępienia i usunięcia możliwości wojny. Ostateczne stanowisko rządu Rzeszy zostanie sformułowane dopiero wtedy, gdy zostanie mu przedstawiony tekst projektu amerykańskiego.

Przesilenie w Qui Pro Quo

Hanka Ordonówna popadła w ostry zatarg z dyrektcją

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W niedzielę wielkanocną w kancelarii teatru Qui Pro Quo rozegrał się między dyrektorem tego teatru p. Sewerynem Majdem, a królową sceny „kwiprowowej“, p. H. Ordonówną krótki, a ostry pojedynk słowny.

Konflikt powstał na tle pewnej skargi, złożonej przez dyrektora teatru do związku artystów scen polskich przeciwko p. Jarossy'emu.

P. Ordonówna w sposób niebawie obcesowy domagała się wycofania tej skargi.

Ordonówna dostała bezpośrednio w wyniku tej utarczki dymisję a do zarządu „Zasp'u“ powędrowała druga skarga, tym razem—prze-

ciwko temperamentowej gwiazdzie. P. Jarossy—o którego rozpoczął się ten cały zatarg, na scenie pozostał, p. Ordonówna zaś odbyła przymusową abstinencję sceniczną.

Nazajutrz po wypadku próbowano konflikt załagodzić przez osoby trzecie. Aliści dyrektoria teatru uznała, że najlepszą dlań satysfakcją będzie wyrok zarządu głównego związku artystów.

Wyrok ten zapadnie dziś wieczór.

Jak słyszeliśmy zatarg powstał na tle ostrej wymiany zdań pomiędzy dyrektcją a początkowo p. Jarossym, później zaś p. Ordonówną z powodu spóźnienia się p. Jarossy'ego na przedstawienie.

„Italia“ gotowa do lotu

Gen. Nobile przeleci nad Polską, udając się na bieg

BERLIN, 12 kwietnia. (Pat.) — Tutejsza prasa donosi z Medjolanu, że gen. Nobile jeszcze dzisiaj wieczorem wystartuje na samolocie „Italia“ do lotu podbiegunowego.

Według ostatnich informacji, bezpośrednio po odwiedzinach króla Nobile ma jeszcze raz przebrać komunikaty meteorologicznych stacji i wobec niekorzyst-

nych warunków atmosferycznych w obrębie Alp przypuszczają, że gen. Nobile zdecyduje się w ostatniej chwili zmienić kurs na — Tryest — Wiedeń — Poznań — Stolpce. Nie jest jednak wykluczonem, że plan ten ulegnie jeszcze zmianie. O ileby samolot „Italia“ miał obrać drogę ponad Alpami, wówczas start nastąpi dopiero w piątek o godz. 5 rano.

Lokaut w Saksoni

objął w przemyśle metalurgicznym 250 tys. robotników

BERLIN 12 (Pat.). W dniu dzisiejszym ogłoszony został w przemyśle metalurgicznym w Saksoni obszerny lokaut, który obejmuje 250 tys. robotników, wobec rozbicia się dotychczasowych rokowań. Sąd rozjemczy zaproponował dzisiaj rozpoczęcie nowych pertraktacji przy współudziale rozjemcy.

Na propozycję tę fabrykanci zgodzili się niezwłocznie, podczas

gdy organizacje robotnicze zastrzegły sobie czas do namysłu celem wyznaczenia swego przedstawiciela. Termin zebrania się izby rozjemczej wyznaczono na poniedziałek przyszłego tygodnia. Niezależnie od tego przedsiębiorcy oświadczyli, że wobec stanowiska organizacji robotniczych zmuszeni są niezwłocznie przeprowadzić uchwały lokautu.

Drugi raport p. Deweya

Z Warszawy donoszą: Doradca finansowy Banku Polskiego p. Dewey ukończył drugi swój raport, obejmujący pierwszy kwartał r. b. Raport został już złożony prezydium Banku Polskiego i w chwili obecnej oddany jest do druku.

Pod względem objętości dorównuje on rozmiarom pierwszemu raportowi, złożonemu przez p. Deweya 3 miesiące temu. (ap)

Konkurs na układ hymnu

W celu ujednolinitania wykonywania hymnu narodowego przez całe śpiewactwo polskie rada naczelna zjednoczenia polskich związków śpiewaczych i muzycznych ogłasza niniejszym konkursem na układ hymnu „Jeszcze Polska“ na chóry: męski, mieszany i żeński.

WARUNKI KONKURSU.

- 1) Układ ma być zgodny z melodią i harmonizacją, ustaloną przez komisję M. R. i O. (Dziennik Ustaw M. R. i O. P. z dnia 28 kwietnia 1927 r. nr. 6 poz. 90).
- 2) Układ ma być na chór cztero- lub pięciogłosowy męski i mieszany lub trzygłosowy żeński.
- 3) Hymn ma być ułożony na chór tak, by mógł być wykonany a capella lub też z orkiestrą.
- 4) Do konkursu mogą stanąć jedynie kompozytorzy polscy.
- 5) Termin nadsyłania prac konkursowych upływa z dniem 1 lipca 1928 r.

Nagrody w postaci dyplomów honorowych przyznane będą trzy: za najlepszy układ na chór męski, mieszany i żeński. Prace opatrzone godłem w zamkniętych kopertach nadsyłać należy pod adresem sekretarza zjednoczenia polskich związków śpiewaczych. Warszawa, ul. Piękna 16-a, m. 16. Skład sędziów ogłoszony będzie w swoim czasie.

Współpraca w dziedzinie technicznej

Europejskich przemysłów sztucznego jedwabiu.

Pomiędzy niemieckim, włoskim, belgijskim, holenderskim i czesko-słowackim przemysłem jedwabiu sztucznego zawarty został układ, według którego przemysły wymienionych krajów zobowiązują się do wzajemnej wymiany wszystkich wynalazków oraz wyników badań laboratoryjnych i fabrycznych oraz do ustalania równych cen za swe towary.

MSZA ŚWIĘTA ZA POLEGŁYCH HARCEK

W drugim dniu zjazdu walnego związku harcerstwa polskiego, t. j. 13 b. m. ks. dr. Jan Mauersberger, przewodniczący związku harcerstwa polskiego odprawi w kościele katedralnym o godzinie 9.30 rano mszę św., poświęconą pamięci poległych harcerzy.

Komenda zjazdu walnego zaprasza na tę mszę świętą rodziny i przyjaciół, oraz tych wszystkich, którym droga jest pamięć bohaterów — harcerzy poległych w obronie zagrożonej ojczyzny w pamiętnych dniach najeźdu bolszewickiego.



Żydzi w Rosji sowieckiej

zamieniają bóżnice na kluby robotnicze

MOSKWA, 12 kwietnia. (Pat.) Żydowska agencja telegraficzna donosi, że w miasteczku Pogrobiszczce w okręgu mińskim, żydowscy członkowie związku młodzieży komunistycznej oraz robotnicy żydowscy wtargnęli do miejscowej synagogi podczas modlitwy z czerwonymi sztandarami i portretami Lenina, ogłaszając, że synagoga zostaje przekształcona na klub robotniczy.

MOSKWA, 12 kwietnia. (Pat.) Żydowska agencja telegraficzna donosi, że wychodzący w Charkowie żydowski dziennik komunistyczny „Stern“ zaznacza, że sytuacja rzemieślników żydowskich w Rosji sowieckiej staje się wprost nieznośna z powodu nakładanych na nich ogromnych podatków. Podatki te podwyższają koszty wyrobów w takim stopniu, że nikt nie chce ich nabywać, nie wyłączając nawet współdzielni.

Król Afganistanu w Warszawie

zamieszka w pałacu Namiestnikowskim

Z Warszawy donoszą: Przygotowania do przyjęcia króla Afganistanu są w pełnym toku. Król Amanullah wraz z małżonką i paroma osobami z najbliższego tocznia zamieszka w gmachu prezydium rady ministrów. Apartamenty dla dostojnego gościa składać się będą z 8 pokoi, położonych w środkowym skrzydle gmachu na pierwszym piętrze. Intendentura pałacu Namiestnikowskiego zajęta jest obecnie skompletowaniem potrzebnego umeblowania, co jest niezbędne wobec braku pokoi sypialnych i jadalni. Świata królewska zamieszka w specjalnych apartamentach, przygotowanych w hotelu Bristol. (ap)

Władca Afganistanu, który odbywał w towarzystwie swej małżonki podróż po całej Europie i niebawem będzie także gościem rządu polskiego w Warszawie, uda się na z końcem b. m. również i do Moskwy. Podczas pobytu swego w państwie sowieckim król Amanullah zamieszkać ma w „domu Morozowa“, nazwanym tak, wedle zwyczaju rosyjskiego, od nazwiska właściciela, jednego z najbogatszych kupców dawnej Rosji.

Należy przypuszczać, iż władca Afganistanu nie będzie poinformowany przez tych, którzy będą go gościć, o pewnych „osobliwościach“, dotyczących losu właścicieli „domu Morozowa“. Król Amanullah nie dowiędzie się napewno nigdy o tem, iż pani Morozowa, wdowa po magnacie przemysłowym Rosji carskiej, zamieszkuje obecnie ciemną, ponurą piwnicę tego domu, który był jej siedzibą za carskich czasów i który wspinał się swoją służbą słuszną na miano pałacu.

Władca Afganistanu, przybywszy do granicy państwa sowieckiego, przyjęty będzie przez reprezentanta armii czerwonej i przedstawiciela komisariatu dla spraw zagranicznych. Na dworcu moskiewskim powitają go: Kalinin, Czeretyn, Rykow i Woroszyłow. Z dworca wśród eskorty kawalerii uda się król Amanullah do pałacu Morozowa. Nazajutrz po przybyciu do Moskwy uczestniczyć będzie w rewii czerwonej armii. Dalsze punkty programu egzotycznego gościa w Rosji sowieckiej objąć mają również zwiedzenie przezeń Leningradu i uczestniczenie w rewii morskiej.

Niezwykły ruch w Londynie

podczas świąt wielkanocnych

LONDYN, 11 kwietnia. (Pat.) — Według statystyki ruchu kołowego, ubiegłe święta Wielkiejnocy dały cyfrę rekordową wyjazdów świątecznych z Londynu. Ruch na kolejach oraz ruch samochodowy na drogach publicznych był większy od kiedykolwiek notowanego. Obliczono, że omnibusy samochodowe, tramwaje i podziemne

kolejki elektryczne w Londynie przewiozły w ciągu dwóch dni świąt Wielkiejnocy przeszło 22 miliony osób. Mimo tak wielkiego ożywienia, zanotowano znikomą ilość nieszczęśliwych wypadków, co przypisać należy ostrożnej jeździe i dobremu wyszkoleniu kierowców samochodowych.

3-pokojowe mieszkanie

umeblowane z kuchnią i z wygodami, (łazienka) w śródmieściu, koło Piotrkowskiej

do odnajęcia na miesiące letnie

Oferty proszę składać do administracji „Głosu Polskiego“ sub. „Centrum“.

8256-1

Powieść
Maurycego Dekobry
w przeróbce filmowej p. t.
KSIĄŻE CZY BŁAZEN
ukaze się od jutra w GRAND KINIE
W rolach głównych
Iwan Petrowicz
Marcella Albani

Konsul francuski

Dożył oficjalne wizyty

Nowomianowany konsul francuski p. Saladin złożył wizytę p. wojewodzie, komisarzowi rządu, wojewódce O. K. IV, prezesowi rady miejskiej i prezydentowi miasta.

Konsulat nadal mieści się przy Piotrkowskiej 177 i urzęduje od godz. 9 rano do 12 w poł.

Roboty kanalizacyjne wznowiono

W dniu wczorajszym rozpoczęły się roboty kanalizacyjne na ulicy Traugutta i prowadzone przez większą ilość robotników.

Ulica Traugutta zamknięta została dla ruchu kołowego.

(b)

Do Francji na roboty wyjechać może 1925 robotników

Do Francji zapotrzebowano 1925 robotników i robotnic do robót w kopalniach, rolnych i przemysłowych.

Rekrutacja robotników wykwalifikowanych, jak i niewykwalifikowanych odbywać się będzie w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy, poczem robotnicy ci po badaniu ich przez lekarza zostaną wysłani na miejsce pracy do Francji.

(b)

Nocne dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

M. Lipiec—Piotrkowska 193, E. Müller—Piotrkowska 46, W. Groszowski—Konstantynowska 15, K. Jerzman—Cegielniana 64, H. Niewiarowski—Aleksandrowska 37, Jankielowicz—Stary Rynek 9.

Nasze zdroje

Solec, w kwietniu.

Zaczynają się już zielenić Kanienna i Magierowa Góra, u których stóp leży zdrojowisko. Zdać jeszcze widnieją śniegi na tatrzańskich szczytach, tu jednak wiosna zapuszcza już swe ząbki.

Zdrójowisko przygotowuje się do przyjęcia gości. W roku bieżącym oddany zostanie już w całości do użytku gości ośrodek gmach nowych łazienek, odbudowanych po pożarze w 1921 roku. Dom zdrojowy otrzymał cenowe ogrzewanie, a całe zdrojowisko zaopatrzono w światło elektryczne.

Zarząd zdrojowiska zamierza bezwzględnie zaopatrzyć łazienki w najnowsze angielskie lub czeskie wanny fajansowe, zapewniając możliwy komfort i higienę dla kąpielących się.

Spółeczniczki tutejsze pod kierunkiem p. Hanny Daniewskiej urządziły i doskonale zorganizowały dawny sejmikowy szpital. Słuszny ten szpitalik zapewnia obecnie 25 chorym należyty opiekę lekarską i szpitalną.

Jak w ostatnich 2 latach ubiegłych, tak i w roku bieżącym urządził się w Solcu kolonijny letnisko dla dzieci śląskich. Solec został dzięki świetnej działalności wód zaliczony do zdrojowisk o charakterze użyteczności publicznej.

P.

Pięć milionów dolarów pożyczki dla Łodzi

Do wtorku d. 17 b. m. nastąpi sfinalizowanie rokowań z finansistami zagranicznymi

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Warszawy w celu kontynuowania rokowań pożyczkowych z finansistami angielsko-amerykańskimi wiceprezydent m. Łodzi dr. Wieliński.

W ślad za nim pojadą w dniu jutrzejszym prezydent Ziemięcki. Według osiągniętych przez nas przed wyjazdem przedstawicieli samorządu łódzkiego, informacji, rokowania te posunęły się bardzo daleko, tak, że sfinalizowane nie niemał i przyśpieszono do omówienia konkretnych warunków.

Finansiści zaproponowali Łodzi netto 5 milionów dolarów, z tem, że zostaną zagwarantowane wpływami komunalnymi z dodatków do państwowych podatków.

Przedstawiciele magistratu łódzkiego nie uzgodnili jednak tych warunków, zmierzając do obniżenia zbyt wygórowanej stopy procentowej i zmodyfikowania warunków spłaty.

W wyniku obrad strony się rozeszły, zaś prezydent Ziemięcki i wiceprezydent Wieliński przyrzekli porozumieć się odnośnie warunków pożyczki z pozostałymi członkami magistratu.

Na wczorajszym posiedzeniu zaakceptowano stanowisko delegatów magistratu, dając im co do niektórych spraw zupełnie wolną rękę. Sytuacja przedstawia się więc tedy w sposób następujący:

Magistrat podejmie zaproponowaną pożyczkę

tylko w wypadku, jeśli finansiści zagraniczni zgodzą się na warunki przedstawione przez nasze miasto, ewentualnie, jeśli przedłożą nową ofertę, możliwą do przyjęcia. W każdym bądź razie magistrat pójdzie tylko na przychylną dla Łodzi koncepcję pożyczkową, która by istotnie swymi korzystnymi warunkami rokowała nadzieje na poważną akcję inwestycyjną w Łodzi.

* * *

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że około wtorku rokowania pożyczkowe mają być ostatecznie rozstrzygnięte. Sprawę uzyskania pożyczki skomplikowała bowiem w ostatnich dniach wiadomość z Nowego Jorku, donosząca, że obligacje pożyczki warszawskiej spadły na rynku amerykańskim o 2 punkty. Ze względu zaś na okoliczność, że pożyczka dla Łodzi ma być udzielona na identycznych co dla stolicy warunkach, powstały pewne obawy co do pomyślnego wyniku pertraktacji.

Przedstawiciele prezydium magistratu udają się na dalsze rokowania mimo, że biorą pod uwagę wytworzoną sytuację, spodziewając się jednak, że uzyskanie pożyczki zagranicznej dla Łodzi jest przesądzone.

Powrót prezydenta i wiceprezydenta nastąpi wobec przewidzianych dłuższy narad w Warszawie dopiero w środę 18 b. m.

Ge.

Dnia 11 b. m. zmarł B. P. WOLF SAPIRSTEIN

długoletni współpracownik naszej firmy.

W zmarłym straciliśmy znanego i uczciwego pracownika. Cześć Jego pamięci!

Feliks Hanftwurcel i S-ka.

Energiczna praca nad budżetem miasta Łodzi

Wczoraj wieczorem, o godz. 8 odbyło się w gmachu rady miejskiej posiedzenie radzieckiej komisji skarbowo - budżetowej pod przewodnictwem radnego Andrzeja Jaka.

Ponieważ komisja pragnie w jak najszybszym tempie uchwalić przedłożony przez magistrat budżet i najdalej w przyszłym tygodniu przesłać go na plenum rady — prace nosiły charakter nader ożywiony i intensywny.

Posiedzenie zapoczątkowane zostało wygłoszeniem expose przez członka prezydium magistratu wiceprezydenta dr. Wielińskiego.

Referat wiceprezydenta, będący niejako oficjalnym ogłoszeniem zamierzeń łódzkiego socjalistycznego magistratu na przeciąg

roku budżetowego 1928-29, trwał przeszło 2 godziny i wywołał ogromne zainteresowanie. Z treści jego wynika, że preliminarz budżetu m. Łodzi na rok 1928-29 wynosi ogółem sumę 56.899.477 zł. wraz z budżetem dodatkowym (12 mil. złotych).

Wiceprezydent Wieliński wniósł w konkluzji swych wywodów o uchwalenie budżetu w redakcji magistratu.

Po wygłoszeniu referatu dokonano wyboru referenta budżetowego, poczem otworzono dyskusję nad budżetem.

Jak nas zapewniają, na pewno podobnie NPR i Ch. D. będzie jednym czynnikiem, który usiłować będzie opóźnić uchwalenie budżetu.

(g)

16-ta loteria państwowa 5-ta klasa -- 27-ty dzień

Zł. 3.000 — 9890	28374 31042 44538 48264 52965
Zł. 2.000 — 3342 2917 18557	59716 81580 85033 87229 88293
23343 32350 84000 104964 118513	89120 93619 94126 109211 113931
Zł. 1.000 — 3962 7838 13515	116780 123614 128951
33804 37899 41152 54231 57820	Zł. 500 — 6426 15466 24398
59358 73325 74083 85492 103457	37854 55007 56832 59678 65194
107297 113646	74936 75927 76639 78457 81702
Zł. 600 — 375 2318 6542 11033	82669 83444 90187 95487 105721
12097 17744 19401 22092 24406	107351 118363 123566

Dlaczego nie wypłacono zapomóg pracownikom umysłowym

Wyjaśnienia, zaczerpnięte z Obwodowego Funduszu Bezrobocia

W związku z naszą notatką w „Głosie Polskim” z dnia 10 b. m. pod tyt. „Dlaczego nie wypłacono zapomóg zredukowanym pracownikom umysłowym, zwróciliśmy się do zarządu obwodowego funduszu bezrobocia, gdzie otrzymaliśmy poniższe wyjaśnienia, w odpowiedzi na skargi bezrobotnych:

Jedynym powodem dla którego nie wszyscy bezrobotni pracownicy umysłowi zam. na terenie działania Z. O. F. B. w Łodzi, a korzystać z państwowej akcji pomocy doraźnej, otrzymali wypłatę w ubiegłym tygodniu zapomóg, było zarządzenie min. pracy i op. społ., przyznające dla wspomnianych bezrobotnych na miesiąc kwiecień r. b. 60.000 złotych podczas, gdy kwota, konieczna dla zaspokojenia wszystkich zainteresowanych, wynosiła 73.000 zł. Jasnym więc jest, iż pewna ilość bezrobotnych nie mogła otrzymać zapomóg, pretensje więc bezrobotnych do kierownictwa oddziału P. U. P. P., wypływające z racji bądź nieznajomości przepisów, bądź też — wyjątkowych warunków, w jakich się z przytoczonych wyżej powodów ostatnia wypłata odbyła, są bezpodstawne tymbardziej, iż kontrola w dniu 4 b. m. odbywała się w normalnych warunkach, t. j. od godziny 9-ej do 11-ej rano, czego najlepszym dowodem jest fakt, iż na ogólną liczbę 200 bezrobotnych, mających w tym czasie odbyć kontrolę, nie zgłosiło się zaledwie 26 osób, którzy, jako opóźnieni, odesłani zostali na dzień następny, zapomóg zaś nie otrzymali, bowiem nie starczyło dla nich, jak już zaznaczono, pieniędzy.

Zarzucanie kierownikowi oddziału

fu dla pracowników umysłowych P. U. P. P. w Łodzi rzekomego szykanowania bezrobotnych, którzy jakoby pod grozą pozbawienia zapomogi zmuszano w roku ubiegłym do kwestionowania na ulicach miasta, jest niesłusznym, albowiem wymieniony oddział czynił to na skutek otrzymanego polecenia oraz w myśl obowiązujących przepisów, zainteresowani zaś bezrobotni w rezultacie żadnych przykrych konsekwencji, czy to w formie odebrania im zapomóg, czy też innych, nie ponieśli. Samo skuteczenie rzeczowej wypłaty, która normalnie winna była się odbyć dopiero około 20 b. m., jeszcze przed świętami wielkanocnymi, nastąpiło skutkiem interwencji zarządu obwodowego funduszu bezrobocia w Łodzi, który w zrozumieniu krytycznej sytuacji, w jakiej się szerokie masy bezrobotnych znajdują, zwrócił się w marcu r. b. z odpowiednim wnioskiem do władz miarodajnych.

Komunikat

Zarząd stowarzyszenia b. więźniów politycznych zwołuje na dzień 29 kwietnia r. b. o godz. 10 rano ogólne zebranie członków w sprawie święta 1-go maja, w lokalu własnym, ul. Kopernika 45.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz.

Sienkiewicza 34, tel. 59-40 29-5

Arcydzieło polskie według powieści LEO BELMONTA p. t.

„PRZEZNACZENIE“

Potężny dramat życiowy w 12 aktach osnuty na tle prawdziwego zdarzenia z przed lat dwudziestu. W roli głównej 2 słynne nasze gwiazdeczki fenom. cudowne dzieci

Bianka Dodo i Musia Dajches

dalsze role obsadzone przez znakomity zespół Teatralno-filmowy

Marjusz Maszyński, Helena Gromnicka, Fred Sym, Miła Kamińska, Nina Olida znany Benedykt Hertz i inni

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora.



Dziś po raz ostatni!

Wątek o godz. 4 pp., w sob. niedz. i święta od 1-ej. W niedzielę na pierwszy seans w 10, niedz. i święta od 50 groszy

Powołanie na ćwiczenia wojskowe oficerów i podchorążych rezerwy

Dowództwo okręgu korpusu nr 4. ogłosiło rozporządzenie o powołaniu w roku bieżącym na ćwiczenia wojskowe oficerów i podchorążych rezerwy.

W myśl tego rozporządzenia na 6-cio tygodniowe ćwiczenia powołani zostają oficerowie i podchorążowie w korpusach osobowych piechoty, kawalerji, artylerji, lotnictwa, saperów, saperów kolejowych, łączności, samochodów, żandarmerji, sanitarnych, marynarki wojennej i taborów, następujących roczników:

Oficerowie: 1) Z tych roczników 1902—1892, którzy będąc po woiwni w latach ubiegłych z jakichkolwiek powodów nie odbyli, dotąd żadnego ustawowego ćwiczenia (roczniki powoływane po raz pierwszy).

2) Z roczników 1900, 1899, 1897, 1896, 1894 (roczniki powoływane po raz po raz drugi.)

3) Wszystkich mianowanych, do dn. 1 stycznia 1928 r. w myśl Dz. Rozk. Wojsk. nr. 23-25, podporuczników rezerwy z roczników 1901, 1900, 1899, 1897, 1896, 1894 dla których te ćwiczenia będą pierwszymi odbywanymi w stopniu oficerskim.

Wszystkich podchorążych rezerwy, którzy ukończyli skróconą służbę czynną w roku 1926 (w roku 1926 ukończyli szkołę podchorążych rezerwy) oraz ci z lat poprzednich, którzy z jakichkolwiek powodów nie odbyli dotąd ustawowych ćwiczeń wojskowych (dla dopełnienia warunków nominacji na podporuczników rezerwy.)

Nadto w lotnictwie i w balonach, także i tych, którzy ukończyli szkoły podchor. rez. w roku 1927.

Niezależnie od powyższego, na 8-tygod. ćwiczenia powołuje się wszystkich kandydatów na oficerów rezerwy, mających być przemianowanymi, w myśl Dz. Rozk. Wojsk. nr. 23-25, których nominacja jest uzależniona od odbycia tych ćwiczeń.

Ćwiczenia odbędą się w następujących terminach:

W dniu 14.5 1928, powołani zostaną nowomianowani podporucznicy rezerwy roczników 1901, 1900, 1899, 1897, 1895 i 1894 z piechoty, taborów, saperów, kawalerji, artylerji, lotnictwa, saperów kolejowych i żandarmerji, dalej oficerowie rezerwy roczników 1900, 1899, 1897, 1896, 1894 z artylerji (pierwszy turnus), z lotnictwa, saperów kolejowych i żandarmerji, następnie oficerowie rezerwy odroczeni z lat poprzednich roczników 1902—1892 z piechoty, kawalerji, artylerji, lotnictwa, saperów kolejowych i żandarmerji oraz podchorążowie rezerwy z artylerji i lotnictwa.

W dniu 4.6 1928—nowomiano-

wani podporucznicy rezerwy roczników 1901, 1900, 1899, 1897, 1896 i 1894 z samochodów i czołgów, oraz oficerowie rezerwy odroczeni z lat poprzednich roczników 1902—1892 z czołgów i samochodów.

W dniu 25.6 1928—oficerowie rezerwy roczników 1900, 1899, 1897, 1896, 1894 z artylerji (drugi turnus), oficerowie rezerwy odroczeni z lat poprzednich roczników 1902—1892 z saperów, oraz podchorążowie rezerwy z saperów kolejowych.

W dniu 9.7 1928—nowomiano-

wników 1901, 1900, 1899, 1897, 1896 i 1894 z łączności oraz oficerowie rezerwy roczników 1900, 1899, 1897, 1896 i 1894 z piechoty.

W dniu 16.7 1928—podchorążowie rezerwy z artylerji przeciwlotniczej.

W dniu 6.8 1928—oficerowie rezerwy roczników 1900, 1899, 1897, 1896 i 1894 z saperów, kawalerji i łączności, oficerowie rezerwy odroczeni z lat poprzednich roczn. 1902—1892 łączności i podchorążowie rezerwy z piechoty, kawalerji, saperów i łączności.

Straszną zbrodnią matki Niemowlę uduszone chusteczką utopiła w stawie

Późnym wieczorem we wsi pod Łodzią do jednej z chałup weszła młoda jeszcze i urodziwa kobieta z dzieckiem na ręku i przywitana przez swą dawną znajomą, oświadczyła jej, że idzie do Strykowa i chce jedynie trochę odpocząć, gdyż dziesięciomiesięczny chłopiec ciąży jej bardzo.

Podczas odpoczynku młoda matka, Anna Bednarek zapytała niby od niechcenia czy staw we wsi jest głęboki i czy nie widują tu policjantów. Domownicy, nie znając celu tych pytań wyjaśnili, że staw jest nie bardzo głęboki, a co się tyczy policji, to tylko czasami przechodzi tędy patrol.

Po godzinie Bednarek z dzieckiem odeszła.

Następnego dnia rano mieszkanka tejże wsi znalazła na brzegu stawu dziesięciomiesięczne dziecko bez życia z pręgą na szyi. Wiadomość o znalezieniu zwłok niemowlęcia zelektryzowała wieś i szybko mieszkańcy jej doszli do

przekonania, że dzieckiem jest chłopczyk Bednarkowej, poczem zawiadomiono sąsiedni posterunek łódzkiej policji powiatowej.

Od nitki do kłębka zatrzymano wyrodną matkę, która przyznała się, że dziecko utopiła, lecz zaprzeczyła jakoby miała je przedtem udusić. Podczas śledztwa stwierdzono, że dziecko pochodzi z nieślubnego związku i że kochanek Bednarkowej siedzi w areszcie za różne przestępstwa.

Na wczorajszej rozprawie sądowej w sądzie okręgowym biegły dr. Hurwicz również wydał swoje orzeczenie, że dziecko uduszone chusteczką przed utopieniem.

Sprawdzony z aresztu kochanek Bednarkowej niebardzo po chlebnie wyrażał się o jej przeszłości.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Zaborowskiego skazał wyrodną matkę na 3 lata więzienia.

Straszny wypadek Matka mimowoli udusiła swe dziecko

Prerażający wypadek miał miejsce w dniu wczorajszym przy ul. Wólczańskiej pomiędzy ulicami Kątną a Czerwoną.

Niejaka Bronisława Frankiewicz zam. przy ul. Włoczańskiej 26 idąc ulicą potknęła się o kamień i upadła tak nieszczęśliwie że przygniotła ciężarem swego ciała 9-miesięczną córeczkę swą Irenę, którą niosła na ręku.

Przechodnie pospieszili jej z pomocą, jednakże Frankiewiczowa chwyciwszy na ręce nie dające żadnych oznak życia dziecko pędem pobiegła z niem do domu, dokąd dopiero po upływie 2 godzin od wypadku zawezwała pogotowie kasy chorych. Lekarz stwierdził już zgon dziecka. (p)

Iskra pędzącej lokomotywy wzniciła ogień w lesie pod Zgierzem

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych wybuchł groźny pożar w lesie, znajdującym się pod Zgierzem, w pobliżu stacji podmiejskiej Helenówek.

Pożar powstał od iskry, która przedostała się z lokomotywy pociągu osobowego Łódź — Poznań.

W ten sposób wzniesiony ogień rozprzestrzenił się na powierzchnię kilkunastu morgów lasu i zagajnika, niszcząc zadrzewienie z niesłychaną szybkością.

O wynikłym pożarze zaalarmowano komendę policji powiatowej, która zawiadzała kilkanaście oddziałów straży ogniowej. Akcja ratownicza trwała przeszło 4 godziny. Z trudnością udało się

wstrzymać rozszerzanie się płomieni i odizolować sąsiednie zagajniki. Pastwą ognia padł, jak nadmieniliśmy, las i zagajnik na przestrzeni 10 morgów.

Straty spowodowane pożarem są bardzo wielkie.

Na zgłiszczach już po zlikwidowaniu pożaru ukazywały się jeszcze języki ognia, wobec czego okazała się potrzeba pozostawienia na miejscu dwóch oddziałów straży.

Podkreślić należy ofiarną pomoc miejscowych wieśniaków i mieszkańców, którzy z poświęceniem się oddali straży wielkie usługi. (x)

Zderzenie pociągu z wozem pociągnęło za sobą katastrofalne skutki

Wczoraj w nocy na linii kolejowej obok kolonii Utrata miał miejsce przerażający wypadek. Pociąg osobowy nr. 523 zdążający z Warszawy do Kalisza w pełnym biegu najechał na wóz 30-letniego Józefa Maniaka mieszkańca wsi Krznie gminy Bałach powiatu łaskiego. Skutki zderzenia były straszne. Wóz został odrzucony w bok na kilka metrów i straskany. Jadący wozem Józef Maniak poniosł śmierć na miejscu straskany sobie głowę o szyny zaś pięcioro drobnych dzieci Maniaka również znajdujące się na wozie odniosło ciężkie rany. Zabity został

również koń. Po wstrząsającym wypadku pociąg natychmiast zatrzymano. 5-oro maleństw a mianowicie: 2-letniego Józefa, 3-letnią Annę, 4-letniego Adama, 6-letniego Ignacego i 8-letnią Helenę przewieziono wszystkie w stanie bardzo groźnym do szpitala w Łasku. Zwłoki Józefa Maniaka zabezpieczono na miejscu do zjechania komisji sądowo-lekarskiej. Jak ustaliło natychmiast wdrożone dochodzenie policyjne przyczyną strasznego wypadku była nieostrożność zabitego który będąc w stanie podchmielonym nie zwrócił uwagi na nadjeżdżający pociąg.

Samobójstwo zgierzanki w Łodzi

Z okna trzeciego piętra skoczyła na bruk

Wczoraj o godzinie 11-ej i pół przed południem miał miejsce wstrząsający wypadek, przy ulicy Kamiennej nr. 9. W pewnej chwili znajdujemy się na podwórzu do zorca spostrzegł, że w mieszkaniu niejakiego Lipszyca na III piętrze otworzyło się okno i na parapecie stanęła jakaś młoda kobieta. Nim zdolał dozorca krzyknąć kobieta ta skoczyła z okna na bruk podwórza. Z pękniętej czaszki popłynęła krew. Dozorca wszczął alarm. Wszyscy lokatorzy zbiegli się na miejsce przerażającego wypadku i rozpoznali w desperatce kuzynkę Lipszyca 18-letnią Pesę Boms, zamieszkałą w Zgierz, która do Lipszyca przyjechała na święta. Wobec stanu zupełnej nieprzytomności nie mogła udzielić żadnych wyjaśnień za wezwaniem niezwłocznie posterunkowemu. W mieszkaniu Lipszyca w chwili gdy Bomsówna doznała strasznego czynu nie by-

ła nikogo. Dając słabe oznaki życia desperatka została przewieziona przez lekarza pogotowia ratunkowego do szpitala św. Józefa. Uległa ona złamaniu obu nóg, pęknięciu czaszki i wstrząsowi mózgu.

Lekarze nie mają żadnych nadziei utrzymania jej przy życiu.

Wypadek wywołał wstrząsające wrażenie w całej dzielnicy. (p)

□□□□□□□□□□□□□□□□

Do Nakręconego Obecnie FILMU

potrzebne jeszcze inteligentne osoby o odpowiednich warunkach zewnętrznych.

Zgłaszać się do wytwórni „Korajfilm“, Żeromskiego 1, między 10—2. 557—2

□□□□□□□□□□□□□□□□

WILHELM LILKER

Najnowszy polski kodeks postępowania Karnego

(Dokończenie)

Oskarżony niewinny może też żądać odszkodowania za krzywdę materialną i moralną od oskarżyciela prywatnego lub poślikowego, jeśli oskarżenie było świadomie fałszywe lub oskarżyciel używał środków nieuczciwych w celu uzyskania wyroku skazującego.

K. p. k. przewiduje również odroczenie skazanemu wykonania kary pozbawienia wolności na czas do 1 roku oraz urlop z wzięcia na takiż czas w wypadkach wyjątkowych.

Postępowanie w sprawach karnych jest wprawdzie i wedle k. p. k. zasadniczo wolne od opłat, nie dotyczy to jednak oskarżycieli prywatnych, którzy składając akt oskarżenia (t. j. skargę) w dn. 1 lipca 1929 r., lub później, będą musieli zapłacić w sądzie grodz-

kim 20 zł., zaś w sądzie okręgowym 50 zł.

Z dniem 1 lipca 1929 r. straci moc cały szereg przepisów karnych, w szczególności zaś przestaną obowiązywać wszystkie procedury karne w całej Polsce. Zachowają moc między innymi: rozp. o zwolnieniu przedterminowym z więzienia, ustawa karna skarbową, dekret prasowy, rozp. o karach za szpiegostwo i przepisy tymcz. o kosztach sądowych.

Przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego zawierają też postanowienia o postępowaniu uproszczonym i nakazowym. Postanowienia te jednak uchylili będzie mógł w każdej chwili prezydent Rzplitej w drodze rozporządzenia.

Prócz kodeksu postępowania karnego i przepisów kodeks ten wprowadzających, weszło rów-

nież rozporządzenie prezydenta o postępowaniu doraźnym. I to rozporządzenie wchodzi w życie dopiero 1 lipca 1929 r. Przedłuża ono czas trwania dochodzenia. W myśl obowiązującej narażenie jeszcze u. p. k. od daty zawiadomienia prokuratora o przestępstwie, podlegającym sądowi doraźnemu do chwili wniesienia aktu oskarżenia względnie wniosku może upłynąć najwyżej 16 dni podczas, gdy wedle nowego rozporządzenia akt oskarżenia może być wniesiony nawet 21-go dnia po dniu ujęcia sprawy, przy czym najpóźniej 90-go dnia po dniu popełnienia przestępstwa.

Sprzeciw od aktu oskarżenia w postępowaniu doraźnym jest niedopuszczalny. Również powództwo cywilne. Rozstrzyga komplet w składzie 3 sędziów (w procedurze austr. 4). Postępowanie doraźne zarządzić może rada ministrów na czas dowolny podczas, gdy w myśl obowiązującej jeszcze ustawy z 30 czerwca 1919 r. ze zmianami z 25 lutego 1921 r.

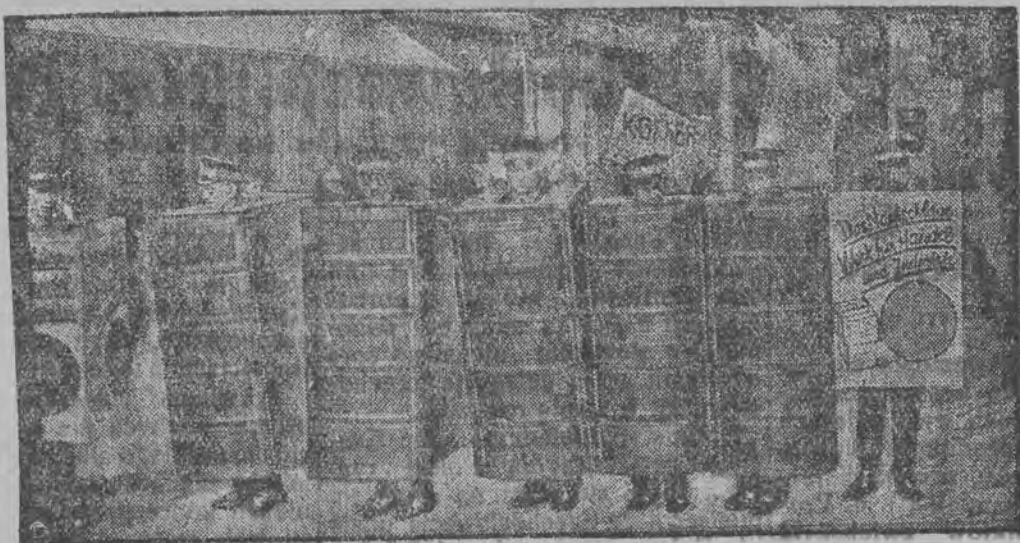
w przedmiocie sądów doraźnych, czynić to może tylko na okres 6-miesięczny (okres ten ciągle był przedłużany aż do dnia 1 stycznia 1928 r., w którym to dniu przepisy o sądach doraźnych przestały działać).

Aż do czasu wprowadzenia jednolitego kodeksu karnego w całej Polsce podlegać będą sądowi doraźnemu z dniem 7 lipca 1929 r. (o ile oczywiście rada ministrów będzie uważała za wskazane uruchomienie postępowania doraźnego) w naszej dzielnicy następujące przestępstwa: 1) zamach na prezydenta Rzplitej, 2) zdrada stanu, 3) zbrojny rozruch, 4) wyrabianie, przechowywanie i tranzakcje substancjami lub przyrzadkami wybuchowymi, przeznaczonymi z wiedzą sprawcy do popełnienia zbrodni, 5) udział w bandzie w celu popełniania niektórych przestępstw, 6) zabójstwo pospolite i kwalifikowane, 7) uszkodzenie telegrafu, telefonu, drogi wodnej, tamy, mostu i t. p. urządzeń które służą

do użytku publicznego lub rządowego, 8) naruszenie bezpieczeństwa ruchu kolejowego lub żeglugi, 9) Podpalenie, wybuch lub zatopienie, 10) kwalifikowana kradzież (w nocy, kilka osób, zaopatrzonych w broń, z mieszkaniem pomieszczeń niezamieszkałych, gdzie z wiedzą sprawcy znajdował się człowiek, 11) rozbój i 12) kwalifikowane wymuszenie.

Za przestępstwa, wymienione w punktach: 1, 2, 3, 6, 8, 9, 11 i 12 wymierza sąd doraźny karę śmierci przez powieszenie (art. 1 rozp. prez. z 13 grudnia 1927 r. o wykon. wyr. śmierci), za przestępstwa zaś wymienione w punktach 4, 5, 7, 10 oraz w trzech wypadkach mniejszej wagi z punktu 8 wymierza także sąd ciężkie więzienie od 10 do 15 lat. Jeżeli zachodzą nader ważne okoliczności łagodzące, sąd władny jest karę śmierci zamienić na dożywotnie ciężkie więzienie, zaś karę od 10 do 15 lat zamienić na 5 lat ciężkiego więzienia.

Spacer olbrzymich książek



Oryginalna reklama firmy wydawniczej podczas targów w Lipsku.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz 5-ty świeżo wystawiona komedia węgierska B. Szenesa „N. O. S.” (Nie ożenie się).

Jutro, o godz. 4 pop. ostatnie w sezonie powtórzenie sensacyjnej kroniki historycznej p. Szczegolewa i A. Tolstoj „Spisek Carowej”.

W niedzielę, o godz. 4 „Aby żyć”.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, jutro i w niedzielę wieczorem „Jastrząb”.

Jutro, o godz. 5 „Ósma żona Sinobrodego”.

W niedzielę, o godz. 5 popołudniu „A. zais”.

W próbach pod kierunkiem reż. J. Boneckiego najnowsza komedia Stefana Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu”.

TEATR W SALI SCHEIBLERA I GROHMANA.

W najbliższą niedzielę, dnia 15 kwietnia o godzinie 5 popołudniu artyści teatru miejskiego odegrają po raz drugi w sali „Ogniska”, Przedzalniana nr. 68 przemian, wesołą komedię muzyczną p. tyt. „Lalka”.

Bilety w cenie od 50 groszy do 3 zł. do nabycia w V oddziale straży ogniowej.

KONCERT JUDYTY BOKOR.

Słynna wiolonczelistka Judyta Bokor, której koncerty w całej Europie cieszą się ogromnym powodzeniem przyjeżdża do Łodzi na jeden jedyny występ, który odbędzie się w Filharmonii w czwartek, dnia 19 b. m. Cała prasa zagraniczna zalicza jednogłośnie Judytę Bokor do pierwszorzędnych wirtuozów. Artystka wystąpi na 16-tych mistrzowskim koncercie. Program koncertu będzie niezwykle interesujący.

„GONG”

Dziś wielka rewia „Siadał Pan!” z udziałem całego zespołu i gościnnie występującym St. Zniczem.

Na czoło programu wybijają się skecze „Kartka z życia” w wykonaniu Cybulskiego i Sielańskiego, „Stragan Wielkanocny”, doskonałe piosenki Jaskówny, Bolcia Kamińskiego oraz baletu w wykonaniu prim. bal. Ireny Soboliówny i baletmistrza Wojnara i gongiłek.

Dziś dwa przedstawienia: o godzinie 7.45 i 10 wieczorem.

WYSTĘP TANECZNY IR. PRUSICKIEJ

Balet klasyczny przeżył się. Najlepsze nawet jego przedstawicielki nie są dziś w stanie przekonać i porwać publiczność. Wraz z duchem czasu zmienia się sztuka. W Europie zachodniej panuje dziś wszechwładnie taniec modernistyczny, taniec wyzwolony z wąskich ram szkoły baletowej, taniec dla którego technika ciała jest tylko środkiem do celu — celem tym jest synteza formy i ekspresja. Twórczynią nowego tańca jest genialna tancerka Mary Wigman, której najlepsza uczennica Irena Prusicka odtworzy tańce w tym właśnie nowoczesnym stylu. W programie wieczoru tańca wyzwolonego, który odbędzie się w Filharmonii w środę, dnia 18 b. mies., będą niezmiernie ciekawe i interesujące tańce.

JUTRZEJSZA PREMIERA

„ŚWIĘTA KWITNĄCEJ WIŚNI”.

Nowa sztuka Klabunda, autora iście rekordowego „Kredowego Koła” obudziła jak się tego należało spodziewać, bardzo duże zainteresowanie. Jest to heroiczna baśń japońska, oparta na znanym wersecie „Terakoyi” opracowana na świeżo i nowymi pomysłami poetyckimi wzbogacona przez utalentowanego twórcę „Kredowego Koła”. Inscenizacja i reżyseria Konstantego Tatarkiewicza, który tak znakomicie wystawił poprzednią sztukę Klabunda, oraz dekoracyjna i kostiumowa oprawa Konstantego Mackiewicz, twórcy dekoracji do „Kredowego Koła”.

„Święta kwitnącej wiśni” wróży ten sam sukces feryjności, jaki przypadł w udziałie chińskiej baicy tegoż autora.

A Erenburg mówi, że polacy piją dużo wody sodowej

Konsumcja sztucznych wód mineralnych w marcu i kwietniu dość silnie spadła; również i fabryki wód gazowych (woda sodowa, selterska, lemoniady) uskarżają się na zmniejszenie zbytu. woj. poznańskiemi zbył w dziele wód gazowych wynosił w pierwszym kwartale r. b. zaledwie 50 proc. konsumpcji zeszłorocznej, a 30 proc. przedwojennej. Wskutek tego zakłady wytwórcze tej branży walczą z poważnymi trudnościami i zmuszone były w marcu zwolnić część pracowników.

KONCERT CHÓRÓW.

W sobotę, dnia 14 b. m. w lokalu klubu zjednoczonych zakładów przemysłowych K. Scheiblera i L. Grohmana, przy ul. Przedzalnianej 68 odbędzie się koncert niezwykle ciekawy dla miłośników śpiewu chóralnego. Jest to pierwszy koncert poświęcony wyłącznie twórczości polskich kompozytorów. W koncercie biorą udział 3 najlepsze łódzkie zespoły śpiewacze, a mianowicie: tow. śp. im. Moniuszki pod batutą prof. K. Prosnaka (I nagr. na konkursie ogólnokrajowym w Poznaniu), tow. śpiewacze „Echo” najlepsze zrzeszenie polskie w Łodzi (I nagroda na konkursie chórów męskich w Warszawie), pod batutą profesora Pedziweża i chór V oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej (I nagr. na złocie śpiew. wojew. łódzkiego) pod batutą prof. A. Charuby.

Niewątpliwie ciekawy ten koncert zgrupował liczne rzesze miłośników śpiewu chóralnego, zarówno z towarzyszących śpiewaczy jak i chórów szkolnych, dla których głównie jest przeznaczony.

Bilety w cenie po zł. 1.— nabywać można w wyżej wymienionych towarz. śpiewaczych lub w dniu koncertu w lokalu klubu. Początek o godzinie 8-jej wieczorem.

CIESZCIE SIĘ DZIECI.

Jutro, dnia 14 oraz w niedzielę, dnia 15 b. m. o godz. 12-jej w południe odbędzie się w Filharmonii przedstawienie dla was, w których wystąpią: rówieśniczka wasza 11-letnia artystka dramatyczna, tancerka klasyczna i gwiazda filmowa Ninka Wilińska, która budzi podziw znawców sztuki scenicznej i krytyki swym fenomenalnym talentem i znakomitym bajkopisarz Benedykt Hertz. Otóż będziecie miały, kochane dzieci, okazję zobaczyć swego ulubionego autora, odtwarzającego bohaterów własnych bajek i komedylek na scenie w odpowiednich kostiumach. Zobaczycie Ninke jako „Czerwonego Kapturka”, a Hertz jako Wilka, Ninke jako Mruczka, a Hertz jako Kota - doktora, Ninke jako potnego Ignasia, a Hertz jako tego dziadusia, Ninke jako porcelanową laleczkę, a Hertz jako pluszowego Misia i t. d. Inne role w sztukach oprócz Ninki i Hertz wykonały artyści scen warszawskich.

Bilety już sprzedaje kas Filharmonii.

Na szlakach powietrznych Letni rozkład lotów w Polsce

Z dniem 16 kwietnia wchodzi w życie letni rozkład lotów na liniach powietrznych.

Samoloty kursować będą codziennie z wyjątkiem niedziel na liniach: Warszawa—Gdańsk, Warszawa—Lwów, Warszawa—Kraków, Kraków—Wiedeń, Kraków—Lwów, oraz 3 razy w tygodniu (co drugi dzień) na linii Kraków—Brno—Wiedeń.

Nowy rozkład lotów przedstawia się następująco:

linja: Lwów—Warszawa—Gdańsk

- 1) odlot z Lwowa o godz. 9.45, przylot do Warszawy—12.45 „ z Warszawy „ 15.30, „ „ Gdańska —18.30
- 2) odlot z Gdańska „ 7.30, „ „ Warszawy—10.30 „ z Warszawy „ 15. „ „ Lwowa —18.

linja: Warszawa—Kraków—Wiedeń.

- 1) odlot z Warszawy godz. 8 przylot do Krakowa —10.30 „ „ Krakowa „ 11 „ „ Wiednia —13.45
- 2) „ „ Wiednia „ 8 „ „ Krakowa —10.45 „ „ Krakowa „ 11.15 „ „ Warszawy—13.45

linja: Lwów—Kraków

- 1) odlot ze Lwowa godz. 7.30 przylot do Krakowa —10.30
- 2) „ z Krakowa „ 11.30 „ „ Lwowa —14.30

linja: Kraków—Brno—Wiedeń

- 1) odlot z Krakowa we wtorki, czwartki i soboty o godz. 7.45 przylot do Brna o godz. 10-jej, odlot z Brna godz. 10.30 „ „ Wiednia „ 11.30.
- 2) odlot z Wiednia w poniedziałki, środy i piątki o godz. 15-jej, przylot do Brna o godz. 16, odlot z Brna godz. 16.30 „ „ Krakowa „ 18.45.

Nowy rozkład lotów umożliwia odbycie podróży, względnie przesłania poczty lub towarów w jednym dniu ze Lwowa do Gdańska, z Warszawy względnie Lwowa przez Wiedeń do Wenecji wzgl. Brdapesztu, z Krakowa do Rzymu, z Wiednia do Gdańska i t. d. (ap.)

Z przepełnionego tramwaju wypadła na jezdnię starsza kobieta

W godzinach porannych wagon tramwaju wypadła na kamienny bruk uliczny. Skutki upadku tego były straszne. Nieszczęśliwa kobieta uległa pęknięciu czaszki, wstrząsowi mózgu i złamaniu nóg. Pospieszono jej niezwłocznie z pomocą.

Do tramwaju linii tej wsiadła w dniu wczorajszym 44-letnia Walerja Zajdel bezdomna. Wobec niesłychanego przepełnienia w wagonie musiała stanąć na samym skraju peronu narażona w każdej chwili na niebezpieczeństwo wypadnięcia na bruk. Jakoż tak się stało. Pchnięta przez kogoś silnie słabowita kobieta straciła równowagę i z będnącego w pełnym biegu

Części do radioaparatów sprzedawane być mogą tylko po przedstawieniu zezwolenia na posiadanie aparatu

Jak wiadomo, bez okazania zezwolenia na posiadanie aparatu radiowego, nie można nabywać żadnych części, nawet najdrobniejszych, niezbędnych dla dobrego funkcjonowania odbiornika.

Tymczasem okazało się, że niektóre firmy nie przestrzegają tych przepisów i od swych klientów

Wyjaśnienie

W związku z notatką w „Głosie Polskim” nr. 98 z dnia 7 kwiecień 1928 roku pod tytułem „Ostra krytyka gospodarki burmistrza m. Rudy Pabjanickiej” ławnik Klisz prosi nas o następujące wyjaśnienie:

1) Prawda jest, że byłem twórcą i członkiem „Blok Robotniczego” a dziś już „Towarzystwo”

to z p. d-rem Bogusławskim po-
żegnaniem na zawsze.

2) Prawda jest, że współpracowałem w różnych instytucjach społecznych, lecz nie jest prawdą jakoby brał udział w ruchu narodowo - prawniczym, boć nigdy żadnym przedstawicielem prawicy polskiej nie byłem i tak „zaszczyt nego” mandatu w życiu sobie nie życzę.



Dziś i dni następnych!

Gościnne występy śpiewaka i pieśniarza artysty teatrów warszawskich

Stanisława Znicza

Program № 16 p. t.

„SIADAJ PAN!”

Wielki program świąteczny w 14 jach Wielkanocnych pióra Starskiego, Własta, Sygietyńskiego, Ref-rena, Szer-Szenia, Jastrzębca i innych, muzyka: Lidauera, Sygietyńskiego, Haftmana, Warsa i innych.

Udział biorą: Władysława Jaskówna, Hanka Runowiecka, Czesława Popielewska, S. Belski, G. Cybulski, Bolcio Kamiński, S. Laskowski, A. Nowosielski, S. Sielański i S. Znicz oraz zespół baletowy w składzie: M. Bargielskiej, Z. Duranowskiej, J. Borowskiej, Z. Liszewskiej i K. Pańczyńskiej z prim. bal. Ireną Soboliówną i baletm. E. Wojnarem na czele.

- 1) Redaktor Smarjański.
- 2) Na manieżu: 3) Flakonik.
- 4) Hanka Runowiecka.
- 5) Kartka z życia.
- 6) Piosenki białna.
- 7) To ci smakowały!
- 8) Siadał pan.
- 9) Gustaw Cybulski.
- 10) Podwójna buchalterja.
- 11) Niech pan wieczorem wpadnie do mnie!
- 12) Dżyst!
- 13) Bolcio Kamiński.
- 14) Stragan Wielkanocny.

Zapowiadają: S. Laskowski i Bolcio Kamiński. Reżyserował: Walery Jastrzębiec. Dekoracje: S. Frasiak. Koncermistrz: W. Lidauer. Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Tańce i ewolucje: E. Wojnar.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7.45 i 10, w niedzielę i święta 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 10 wiecz.

Życie gospodarcze Z. S. S. R.

Finansowanie przemysłu leśnego. -- Walka o koncesje w Rosji. -- Stosunki handlowe z Czechosłowacją. -- Wzrost eksportu nafty. -- Rozwój przemysłu chemicznego w r. 1927

Ogólna produkcja przemysłu leśnego Z. S. S. R. w roku 1927-28 obliczoną została wartości 492 milionów rubli. Program przemysłowy przewiduje 6.171.700 mtr. kubicznych drzewa tarcowego, 930 tys. mtr. kub. okraglaków, 29.131.800 mtr. kub. drzewa opałowego, oraz przeszło 9 milionów sztuk podkładów. Ilość robotników sezonowych — 601.000 osób. Zasadnicze wydatki związane z tym przemysłem określone zostały na sumę 12.240.200 rubli, z czego 1.056.500 rubli przeznaczone są na budowę pomieszczeń. Finansowanie przemysłu leśnego przewidziane sumą 34.129.000 rubli.

Rokowania pomiędzy rządem sowieckim a grupą amerykańską Farquhara o udzielenie towarzystwu amerykańskiemu przez rząd sowiecki koncesji na przebudowę i eksploatację zakładów Makiejewskich rozbiły się z powodu odrzucenia przez radę techniczną związków sowieckich projektów przebudowy, przedstawionych przez przedstawicieli grupy Farquhara w tej grupie amerykańskiej brało również udział poważne grono finansistów i przemysłowców niemieckich z Ottonem Wolffem na czele.

Zakupy sowieckie w Czechosłowacji w okresie od 1 października 1927 r. do końca marca roku 1928 osiągnęły wartość 3.160.000 dolarów. Zakupy czechosłowackie w Sowietach w tym samym okresie czasu wyniosły 1.825.000 dolarów. W handlu zamiennym so wietcko - czechosłowackim najbardziej zainteresowanym jest przemysł metalurgiczny czechosłowacki.

Towarzystwa koncesyjne „Mangan gruziński” eksportowały w marcu r. b. przez port Poti 21.101 t. manganu, wobec 9.381 t. w lutym b. roku.

Bilanse banków emisyjnych

Stan główniejszych rachunków czterech wielkich banków emisyjnych przedstawiał się na dzień 22 marca r. b. następująco: U. S. Federal Reserve Banks (na dzień 15 marca 1928 r.) w tysiącach dolarów: zapas złota 2.788.420, weksle banków - członków 472.300, weksle inne 343.330, wkłady ogółem 2.402.930, obieg banknotów 1.574.110, rezerwa kombinowana w stosunku do obiegu i wkładów 74,3 proc. Bank Angielski w funtach szterlingów: zapas złota 157.653.289, weksle rządowe 32.879.033, prywatne 58.130.330, wkłady publiczne 14.141.359, prywatne 101.573.628, obieg banknotów 134.391.630, rezerwa absolutna 43.011.659, stosunkowa 37 i jedna ósma proc. Bank Francuski w tysiącach franków: zapas złota 5.543.849, portfel wekslowy 1.449.331, pożyczki na rzecz państwa 23.100.000, na rzecz państw obcych 5.930.000, wkłady prywatne 7.703.964, obieg banknotów 58.555.578. Bank Rzeszy niemieckiej w tysiącach marek: zapas złota 1.908.944, zapas dewiz wysokocennych 226.768, portfel wekslowy 1.927.587, obieg biletów bankowych 3.763.096, inne za tychmiast płatne zobowiązania 495.195. (ap)

W okresie od października 1927 do marca 1928 roku produkcja nafty w Z. S. S. R. osiągnęła 5 milj. 435 tys. tonn. Eksport nafty sowieckiej w okresie ostatnich 5 miesięcy wyniósł 885.500 tonn, kiedy w tym samym okresie czasu zeszłego roku gospodarczego wyeksportowano 716.000 tonn. Wzrost eksportu nafty sowieckiej zawdzięczać należy dostawom nafty do Hiszpanji.

Ogólna produkcja przemysłu chemicznego Z. S. S. R. wyniosła w 1923 roku — 121 milionów rubli, zaś w roku ostatnim 600 milionów rubli. Produkcja wytworów czy-

sto chemicznych wzmożła się w tym okresie 6-cio krotnie. Szczególniej w ostatnich dwóch latach wzmożła się produkcja koksu, benzolu, kauczuku, produkcji farmaceutycznej, zapalek i t. d. Produkcja superfosfatów zwiększyła się 6 i pół raza w stosunku do poziomu przedwojennego. Rozwój przemysłu chemicznego Z.S.S.R. wpłynął przede wszystkim na zmniejszenie importu soli potasowych, których przywieziono w roku zeszłym za 67,5 milionów rubli, zaś w roku 1926 za 75,5 milionów rubli. 5-cio letni program rozwoju przemysłu chemicznego przewiduje wzrost produkcji do 972 milionów rubli.

Przerachowanie weksla przedwojennego w stosunku 100 procent

Wojciech Micielski złożył do wydziału cywilnego sądu okręgowego w Łodzi skargę powodową, wyjaśniając, iż pozwani małż. Marks pozostali mu dłużni z wekslu, wystawionego w 1914 roku 500 rubli, że sumę tą wypożyczył na budowę domu, wnosząc o przerachowanie pomienionej sumy we dług skali 1 rb. równa się zł. 2,66 i zasądzenie 1330 zł. kapitału z procentami za 5 lat 339 zł., czyli razem 1729 zł. z 16 proc. od dn. powództwa, kosztami sporu i nadanie wyrokowi rygoru tymczasowego wykonania.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy i zważywszy ze zeznaniem świadka zostało ustalone, iż pozwani użyli pożyczki na budowę domu, czemu na rozprawie sądowej nie przeczy-

li, oponując tylko przeciw 100 proc. przerachowaniu i że kierując się słuszością i biorąc pod uwagę stan materialny stron, wzrost wartości majątku nieruchomości i małe uposażenie powoda, jako po sterunkowego, należy uznać przerachowanie długu na 100 procent wskazane i postanowił zasądzić od Adolfa i Berty małż. Marks solidarnie na rzecz Wojciecha Micielskiego jeden tysiąc sto trzydzieści pięć złotych z 15 proc. od dnia 7 grudnia 1926 r. do 1 marca 1927 r. i 10 proc. od dnia 1 marca 1927 r. do dnia zapłaty oraz tytułem zwrotu kosztów sądowych i wynagrodzenia za prowadzenie sprawy 46 złotych, wyroko wi nadać rygor tymczasowego wykonania. (o)

Targi i wystawa w Medjolanie Przemysł polski reprezentowany będzie we własnym pawilonie

W dniu wczorajszym po raz dziewiąty otwarto międzynarodowe targi w Medjolanie, z którymi jest połączona wystawa, mająca trwać do 19 czerwca. Uroczysty charakter, jaki jest nadany tej wystawie, uzasadniony jest okolicznością, iż w r. b. przypada dziesięciolecie zwycięstwa oręża włoskiego w wojnie światowej.

Międzynarodowe targi w Medjolanie zajmują dziś w Europie drugie miejsce po targach lipskich. Wraz z przydzielonym ostatnio przez gminę miasta Medjolanu gruntem zajmują one przestrzeń prawie pół miliona m. kwadr. Przewiduje się, iż w r. b. targi i wystawę w Medjolanie, które trwać będą dziesięć tygodni, odwiedzi około 3 milionów osób.

W związku z uroczystym charakterem, jaki w r. b. będą posiadały targi i wystawa, w czasie ich trwania odbędzie się cały szereg międzynarodowych kon-

gresów, zjazdów, konkursów i specjalnych pokazów.

Około 13 narodów posiada swe własne pawilony, a wśród nich również i Polska. Pawilon polski zajmuje przestrzeń 150 m. kwadr. i przeznaczony jest na pomieszczenie eksponatów przedsiębiorstw państwowych oraz firm prywatnych. W r. b. będą w nim reprezentowane następujące przemysły: węglowy, spirytusowy, solny, tytoniowy, włókienniczy, chemiczny, drzewny, szamotowy, ludowy i t. p.

Blizszych informacji co do udziału w pawilonie Polski udziela izba handlowa polsko - włoska w Warszawie (Wierzbowa 11). Osobom, udającym się do Medjolanu, przysługują zniżki kolejowe. W tym celu należy zaopatrzyć się w odnośne legitymacje, które otrzymać można w biurze rady handlowego poselstwa włoskiego w Warszawie (pl. Dąbrowskiego 6) oraz w izbie handlowej polsko - włoskiej.

Nowy bank w Atenach 500 milionów złotych wynosi portfel Banku Polskiego

W tych dniach podpisany został w Atenach akt o utworzeniu banku p. f. „British - French Discount Bank” przy współudziale francuskich i angielskich grup finansowych z jednej strony i kapitalistów greckich ze strony drugiej. Kapitał zakładowy nowego banku wynosić ma 250.000 funtów szterlingów. Bank ten będzie miał za cel zacieśnienie stosunków handlowych między Francją, Anglią i Grecją. Założycielami nowej instytucji bankowej są wybitni przedstawiciele francuskiego i angielskiego świata banko-

wego.

Portfel wekslowy Banku Polskiego osiągnął w chwili obecnej poziom pół miljarða złotych. Dla porównania należy dodać, że w końcu grudnia 1926 roku wynosił zaledwie 312.000.000 zł., w końcu zaś grudnia r. ub. 456.000.000 złotych.

Wzrost ten dowodzi niezbić, że w handlu naszym znów zapawało większe ożywienie. (ap)

Czechosłowacja grozi Polsce rewizją traktatu handlowego

„Narodni Listy” zamieszczają obszerny wywiad z ministrem handlu dr. Peroutką o bieżących zagadnieniach czechosłowackiej polityki handlowej. Mówiąc o pertraktacjach z Polską minister wspominał o złożonym niedawno sprawozdaniu przez delegację czechosłowacką o stanie rokowań.

Minister oświadczył, że Czechosłowacja jest dla Polski rynkiem zbytu stojącym na czwartym miejscu i że Czechosłowacja udzieliła Polsce szereg udogodnień importowych.

Polska nie chce obecnie w pewnych punktach odstąpić od swych postanowień waloryzacyjnych a zwłaszcza w tak ważnych dla Czechosłowacji pozycjach jak naprządk skóry, obuwie i maszyny. Przy dobrej woli ze strony Polski możnaby, zdaniem ministra, pertraktacje w krótkim czasie pomyślnie ukończyć, co by pozwoliło na nieodwoływanie ustępstw czechosłowackich przyznanych w poprzednich umowach.

„Tribuna” w obszernym artykule omawiającym równocześnie pro wadzone pertraktacje handlowe Czechosłowacji z szeregiem państw europejskich, pisze również o pertraktacjach z Polską.

„Tribuna” stwierdza, że w niezwykle ważnych dla eksportu czechosłowackiego pozycjach Polska jakoby niechce udzielić żadnych niemal koncesji. Gdyby Polska usiłowała wytrwać na swym stanowisku, jasnym jest, że nie można by uniknąć rewizji umowy handlowej. Czechosłowacja ze względu na swe przyjazne stanowisko względem Polski postanowiła pertraktacje prowadzić dalej.

Artykuł w dalszym ciągu przypuszcza, iż prawdopodobnie dojdzie do bezpośrednich rozmów niektórych zainteresowanych gałęzi przemysłu obu krajów, a to w tym celu, aby udało się osiągnąć takie ustępstwo, któreby umożliwi dalsze pertraktacje.

Międzynarodowy Kartel azotowy

Pomiędzy najpoważniejszymi koncernami chemicznymi w Niemczech szeroko omawiane są obecnie sprawy produkcji azotu, w związku z mającą się odbyć konferencją międzynarodową.

Plan zamierzonej konferencji idzie po linii stworzenia międzynarodowego kartelu azotowego, do którego weszłyby Niemcy, Anglia, Francja, Czechosłowacja, Belgja, Włochy, Szwecja, Norwegia i Holandia.

Wątpliwem jest czy w konferencji tej wezmą udział przedstawiciele republiki Chile, gdyż podobno dążeniem inicjatorów jest stworzenie kartelu, do którego weszłyby główni wytwórci azotu syntetycznego.

Podług obliczeń statystycznych niemieckich światowa produkcja azotu syntetycznego wyniesie w r. 1928 — 1.679 tys. ton czystego azotu, przyczem na poszczególne kraje przypada: Niemcy 70 tys. t.,

Anglia 144 tys. t., Stany Zjednoczone 130 tys. t., Francja 70 tys. t., Norwegia 30 tys. t., Japonia 29 tys. t., Kanada 28 tys. t., Polska 28 tys. t., Włochy 44 tys. t., Belgja 24 tys. t., Czechosłowacja 7 tys. t., Hiszpanja 2 tys. t., Australia 2 tys. t.; oprócz tego wydobyte naturalnych soli potasowych w Chile wyniesie 420 tys. t.

Wyżej podane daty statystyczne pruskiego ministerstwa rolnictwa są jednak niezupełnie dokładne, przynajmniej w odniesieniu do Polski, której produkcja już w r. 1927 osiągnęła cyfrę 45 tys. t. i przypuszczają należy, że w r. 1925 uzyska jeszcze lepszy rezultat.

Na produkcję tę składać się będzie pozycja związków amonowych, na którą przypadnie 873 tys. t., t. j. 52 proc. (otrzymanych syntetycznie lub z koksowni), azotu syntetycznego w postaci saletry 578.400 ton, t. j. 34 proc. azotniaku 227 tys. t., t. j. 14 proc.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA
Dolary 8.89 i trzy czwarte
CZEKI
Belgia 124.56
Holandia 359.40
Londyn 43.526, 43.52 i jedna czwarta
Nowy Jork 8.90
Paryż 35.12
Praga 26.41 i pół
Szwajcaria 171.80 i pół
Włochy 47.06 i pół

AKCJE
Bank Dyskontowy 129.—
Bank Polski 150.—, 150.50
Bank Handlowy 123.—
Bank Zachodni 36.—, 37.—
Spies 162.50
Nobel 38.50, 38.75
Modrzejów 45.50
Starachowice 64.25, 64.—
Ursus 10.75
Borkowski 19.25
Spirytus 38.50
Cukier 75.50
Lilpop 42.50, 43.—
Ostrowieckie 104.—, 109.—, 107.50,
II em. Serja B. 95.—, 98.—
Zawiercie 31.—
Haberbusch 180.—

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 12 kwietnia — (Pat)
Zamknięcie giełdy.
Nowy-Jork 4.88.54
Holandia 12.11.
Francja 124.02
Belgia 54.957
Włochy 92.65
Niemcy 20.415
Szwajcaria 25.355
Warszawa 43.52

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 12 kwietnia 1928 r.
Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich 100 złotych polsk. 57.42—57.56
Warszawa 57.39—57.53
Londyn 94.61.34

Notowania złotego:
W dniu 12 kwietnia 1928 r.
Za 100 złotych:
Londyn 45.51
Zurych 58.20
Berlin wpl. 46.60—47.—
na Warszawę 46.775—46.975
na Poznań 46.775—46.975
Gdańsk wpl. 57.42—57.56
na Warszawę 57.39—57.55
Wiedeń czeke 79.55—79.81
Praga 378.60

Notowania giełdowe w Paryżu

PARYŻ, 10 kwietnia (Pat) Nota
wanie końcowe
Londyn 124.02
N. York 25.40.14
Włochy 134.25
Szwajcaria 489.50
Rumunia 15.—
Niemcy 607.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 83.50, 82.—, 82.50
Kolejowa 103.—, 104.—
5 proc. konwersyjna 67.—
5 proc. konw. kol. 61.50
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—
8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94.—
8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 83.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 55.50
8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 79.75, 79.—
5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 61.25, 61.—
4 i pół proc. listy zastawne w Warszawy 57.—, 57.75
8 proc. listy zastawne m. Łodzi zł. 71.75, 72.—

Sprostowanie

W sprawozdaniu Banku Handlowo - Przemysłowego w Łodzi, S. A. zamieszczonym w numerze 101 dnia 12 IV r. b. omyłkowo opuszczono nazwisko p. inż. P. Lande, członka komisyi rewizyjnej.

PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi-Wydział Podatkowy-niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 26 kwietnia 1928 między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

246 Goldlust H. Cegielniana 6, meble	300 Praszki I. Narutowicza 47 meble	408 Kon M. Karola nr 8, kredens zegar	461 Stow. Mistrz. Rzeźniczych Kopernika 46, pianino
247 Godes A. Gdańska 37, 25 mtr. towaru	301 Pałczyński R. N.-Targowa 14 25 kg. mydła	409 Kapitulnik Ch. Główna nr. 62 meble	462 Schwalm A. Karolewska 1, meble.
248 Goldberg J. Gdańska 31a meble.	302 Pinkus S. Traugutta nr. 16 tremo	410 Kinstler W. Sawalska nr. 25 biurko	463 Szyndel A. Kałna 32, meble, maszyna do szycia
249 Grillak, Wschodnia 62, szafa	303 Poddebski M. Zawadzka 9 szafa	411 Kolubiński J. Przejazd nr. 14 meble.	464 Sznajder W. Główna 67, pianino
250 Goldberg H. 6-go Sierpnia 33 meble.	304 Rubin S. Cegielniana 15 maszyna do szycia	412 Likiernik Fr. Wólczńska 74 meble	465 Szttern A. Nowomiejska 15, meble
251 Gliksberg A. Wschodnia 40 meble.	305 Rozenberg S. Cegielniana 30, 30 szt. chustek	413 Landau J. Nawrot 8, biurko szafa	466 Szymanko F. Kilińskiego 105, meble.
252 Galewscy B. cia Kolejowa 1 10 beczek cementu	306 Rotberg H. Cegielniana 43 meble.	414 Litmanowicz A. Lipowa nr. 27 urządzenie cukierni	467 Szulc K. i S-ka, Karol 11-13 kasa ogniotrwała
253 Garfinkel H. Południowa 18 meble	307 Rozenberg D. Cegielniana 51 kredens	415 Łuba St. Gdańska 96, zegar kredens	468 Troppe J. N. Zarzeńska 7, maszyna do szycia
254 Bornsztajn M. Południowa 24 meble, maszyna do szycia	308 Rozencajg J. Cegielniana 54 meble	416 Michrowski, Kilińskiego 113 szafa	469 Tarczyński K. Piotrkowska 114 meble
255 Gliksztajn K. Południowa 25 meble	309 Rozenblum N. Gdańska 31a kredens	417 Makowski A. Juliusza 20, zegar	470 Tochtermann B. Piotrkowska 132, tremo
256 Halpern E. N. Cegielniana 44, meble	310 Rozenberg J. Wschodnia 56 meble	418 Miotkiewicz S. Sienkiewiczza 56, biurko szafa	471 Wolfowicz P. Piotrkowska 189 kontuar
257 Hendlisz S. Kamienna 1 kredens	311 Rotkopf M. Kilińskiego 75 waga	419 Miller G. Nawrot 7, kredensy	472 Weller D. Piotrkowska 120, meble
258 Herszenbaum Ch. Kamienna 5 meble	312 Rozenbaum M. Zeromskiego 41, waga	420 Modrow H. Nawrot 7, różne naczynia kuchenne	473 Weiberger H. Kilińskiego 86, dywan
259 Janeczka i Józefowicz, Sienkiewiczza 32, maszyna do szycia	313 Reichszajn i Matz, Przejazd 36, pianino	421 Monitz A. Kilińskiego 155, kasa ogniotrwała, kredens	474 Wójcicka J. Napiórkowskiego 27-29, 3 szafy
260 Joskowicz G. Gdańska 27 tremo	314 Rozenblat E. Cegielniana 68 przedza	422 Miklaszewski K. Kałna 56, bilard	475 Wermińska L. Nawrot 32, 4 trema
261 „Irena“ fabryka mydła, N.-Cegielniana 52, maszyna do szycia	315 Rajchman M. Południowa 23 meble	423 Mel, Ch. W. Główna 57, czapki, maszyna do szycia	476 Wróblewska M. Nawrot 12, kredens
262 Konsens J. Piotrkowska 58, urządzenie sklepu	316 Segal E. Wschodnia nr. 49 meble	424 Makower W. Karola 4, meble	477 Wiślicki Ch. Nawrot 7, meble
263 Karwowski J. 6-go Sierpnia 10 meble.	317 Szczeciński D. Narutowicza 11 urządzenie sklepu	425 Mikulicki G. Słowiańska 26-28 1000 butelek do wina	478 Waks A. Kilińskiego 113, kredens, dywan
264 Krochmalnik R. Cegielniana 28, 30 but. soku	318 Szwarowski W. Narutowicza 36, lustro	426 Minor A. Srebrzyńska 49, urządzenie biurowe	479 Weyland M. Karola 8, 2 fo-tele
265 Kon M. Cegielniana 40, meble	319 Świdziniewicz H. Narutowicza 39, meble	427 Miszewski St. Sienkiewiczza 53, lustro	480 Wyszynski Ch. Główna 62, meble
266 Kornbrot Sz. Cegielniana 33 meble	320 Szpiro S. Narutowicza nr. 56 zegar	428 Nettyn F. Kilińskiego 111, meble.	481 Woryński J. Gdańska 112, meble.
267 Kuśmirak M. Traugutta 4, zegar	321 Szwarbaum I. Gdańska 23 meble.	429 Puszel U. Piotrkowska 122, meble	482 Wexler M. Krucza 11, meble gramofon
268 Krasniański M. Cegielniana 91, biurko	322 Selman J. Gdańska nr. 18 meble.	430 Pietrzak St. Nawrot 8, urządzenie sklepu	483 Weis M. Kopernika 33, pianino
269 Kamińska S. Piotrkowska 19 meble.	323 Salomon M. Wschodnia 27 meble.	431 Piotrkowski B. Nawrot 7, kredensy	484 Wiślicki S. Karola 8, meble, maszyna do szycia
270 Kopper P. Gdańska 42 meble	324 Sawicki, Wschodnia nr. 35 maszyna do szycia, meble	432 Parzenzewski A. Lipowa 56, kasa ogniotrwała	485 Wójcicki S. Piotrkowska 212-216, 1 szt. towaru
271 Kahan H. Wschodnia 35, 20 kg. masła	325 Szymanowicz D. Wschodnia 45 kredens	433 Pruszyński D. Lipowa 31, kasa ogniotrwała, szafa	486 Wajnberger H. Kilińskiego 86, dywan stół
272 Kirszbaum F. Wschodnia 49 szafa	326 Szarfer J. Wschodnia nr. 49 meble	434 Pawlak W. Kilińskiego 143, kontuar	487 Zilberszpic J. Piotrkowska 265-267, szafa
273 Kwiatek N. Gdańska 67 meble	327 Skulski P. Cegielniana nr. 59 meble.	435 Pastuszek W. Kilińskiego 121, fortepian	488 Zelman J. Nawrot 34, meble
274 Korn Ch. Wschodnia 59, 150 kg. mydła	328 Szutman M. Wschodnia 64 meble	436 Pilicer I. M. Karola 3, meble	489 Zasadzka M. Nawrot 8, kredens
275 Kaszyński K. Zielona 19 meble.	329 Szypper M. Zielona 17 meble	437 Perla M. Piotrkowska 220, pianino	490 Zobel J. Nawrot 7, 4 lustra
276 Klajnman S. Zeromskiego 33, meble.	330 Szttern N. Narutowicza nr. 1 meble.	438 Ramisz P. „Ceramika“ Piotrkowska 121, wyroby ceramiczne, biurko	491 Berman M. Kilińskiego 93, meble
277 Kuźnik W. Przejazd nr. 16 maszyna do pisania	331 Szajbe M. Gdańska nr. 67 meble.	439 Rozenblat M. Piotrkowska 211, zegar	492 Benke J. Kilińskiego 229, meble, orkiestron
278 Hahn M. Południowa nr. 6 meble.	332 Skrzycki J. Cegielniana 61 meble	440 Richter A. Piotrkowska 104, 130 mtr. materij impreg.	493 Diefenbach G. Rzgowska 33, czekolada
279 Kaliski Sz. Południowa 6, meble	333 Sachs, Kamienna 1, 130 mtr. towaru	441 Rajtberg A. Piotrkowska 132, kredens	494 Friedenson J. Zamenhofa 18, meble
280 Lewkowicz W. Sienkiewiczza 13 meble	334 Sochaczewski M. Cegielniana 60 meble	442 Rozenblat W. Piotrkowska 120 szafa	495 Fridman I. Zamenhofa 6, skóra
281 Lepmanowicz K. Cegielniana 66, meble	335 Twerska Ch. Cegielniana 17 meble	443 Rubin K. D. Pusta 9, mąka	496 Fuks I. Zakatna 57, motor
282 Lewkowicz E. Gdańska 24 szafa	336 Twerski L. Wólczńska 63 tremo	444 Rubinsztajn K. Nawrot 7, kredens zegar	497 Gutman I. Nawrot 100, biurko, maszyna do szycia
283 Limkowicz J. Wschodnia 17 tremo	337 Tuszyński J. Kilińskiego 89 biurko	445 Rozen Lipman, Lipowa 27, meble	498 Krenicki D. Wschodnia 72, pianino
284 Lasman F. Zielony Rynek 6 meble.	338 Tuszyński T. Wschodnia 23 meble.	446 Raksyk A. Kilińskiego 133, kontuar	499 Lederman Ł. Rzgowska 12, meble
285 Lichtensztajn M. Południowa 20 lustro	339 Tygier Ch. Piotrkowska nr. 81 szafa	447 Rumkowski M. Ch. Kilińskiego 105, kredens	500 Mysliborski J. Piotrkowska 120 meble
286 Lichtensztajn M. Południowa 20, lustro	340 Weksler Sz. Cegielniana 45 meble	448 Reichstein Z. Karola 3, kredens biurko	501 Micner R. Gdańska 148, waga
287 Milgrom G. Cegielniana 26 stolik	341 Wysocki S. Cegielniana 72 meble	449 Rubin K. Pusta 9, szafa bufety	502 Nisel F. Zeromskiego 85, tremo
288 Minc Ch. Cegielniana nr. 42 meble.	342 Warhaft B. Narutowicza nr. 3 meble.	450 Szulzynger N. Piotrkowska 114, maszyna do pisania	503 Orłowska Ch. Zamenhofa 6, szafa
289 Mazur H. Traugutta nr. 10 meble	343 Wdowiński F. Wschodnia 49 meble	451 Szcześniewska Tekla, Piotrkowska 118, biurko, szafka, prasa do kopiowania	504 Preger H. Lubelska 10, meble.
290 Miedzyborski S. Gdańska 42 lustro	344 Weltirajd S. Kamienna nr. 16 meble.	452 Szefer H. Piotrkowska 166, meble.	505 Pakulski M. Ks. Skorupki 11, kredens
291 Moszkowicz H. Wschodnia 50 meble.	345 Winter A. Zachodnia 68, zegar maszyna do szycia	453 Szyfter M. Wólczńska 127, chustki, pledy	506 Rozenblum L. Wschodnia 69, 20 butelek likieru
292 Maliniak S. Kilińskiego 46 meble	346 Wiluś J. Zawadzka 2, obuwie	454 Sawielejew I. Napiórkowskiego 38, patefon z płytami	507 Raksyk A. Kilińskiego 133, maszyna do szycia
293 Machorowski J. Zeromskiego 24 meble	347 Waldman E. Zeromskiego 36 meble.	455 Szyktanc A. Napiórkowskiego 49, meble	508 Rybowski Sz. Kilińskiego 163 kredens
294 Mędrzycki W. Południowa 8 meble	348 Weinberg S. Narutowicza 38 zegar	456 Sztajnberg M. Nawrot 13, kredens	509 Swiderski I. Kilińskiego 155, meble.
295 Neumark J. Wschodnia nr. 37 zyrandol	349 Wajl S. Południowa nr. 32 meble.	457 Spejdel J. Nawrot 7, kasa ogniotrwała	510 Strykowski J. Karola 8, meble
296 Ogólnik L. Cegielniana 39, zegar	350 Witelson I. Południowa 32 tremo	458 Szmulewicz H. Lipowa 57, meble.	511 Tuszyński J. Kilińskiego 89, kredens
297 Praszki Ch. Narutowicza 47 biurko	351 Zarzycka M. Al. Kościuszki 32 meble	459 Skurnik L. Piotrkowska 66, towar wełniany	
298 Peter A. M. Piotrkowska 19, meble, maszyna do szycia	352 Znamirowski, Zeromskiego 43 meble.	460 Steinke G. Piotrkowska 202, maszyna do pisania	
299 Pilcer L. Cegielniana nr. 66 tremo		467 Kruczkowski R. Kałna 58	

Doktor
L. Poznański
Choroby wewnętrzne.
Sienkiewiczza 22, tel. 63-62. Przyjmuje od 6-8.

Kolej Elektryczna Łódzka, Sp. Akc.

W myśl § 3 umowy koncesyjnej z dnia 23 czerwca 1923 r. opłata przejazdowa na pociągach Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Sp. Akc., powinna obecnie wynosić:

- a) za bilet normalny, ważny od godz. 6,30 do godz. 21,30 . 34 grosze
- b) „ dla uczniów i żołnierzy . 24 „
- c) „ wieczorowy, ważny od g. 21,30 do godz. 23,30 . 51 „
- d) „ nocny, ważny od godz. 23,30 do godz. 6,30 . 102 „
- e) „ miesięczny . 51 złotych

Kolej Elektryczna Łódzka, Sp. Akc., natomiast wprowadza od dnia 15 kwietnia 1928 r. aż do odwołania następującą taryfę:

- 1) bilet normalny, ważny od godz. 9 do godz. 23 z prawem jednorazowego przesiadania na zasadzie przepisów, opecnie obowiązujących i zamieszczonych na odwrotnej stronie biletów przesiadkowych . 25 groszy
- 2) bilet poranny, obowiązujący w godz. od 4 do 9 . 15 „
- 3) bilet nocny, obowiązujący od godz. 23 do 4 . 30 „
- 4) bilet ulgowy dla dzieci od lat 5 do 10, uczącej się młodzieży oraz dla wojskowych od szeregowych do chorążych włącznie, obowiązujący w godz. od 4 do 23 . 10 „
- 5) bilet przesiadkowy do biletów, wymienionych w punktach 2—4 wł. . 5 „
- 6) bilet miesięczny normalny . 30 złotych
- 7) bilet kwartalny normalny . 90 „

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

ŻART LOSU

(PRIMA APRILIS)
Oryginalny wesoły dramat z życia emigracji polsko-żydowskiej w Ameryce.

W rolach głównych:
ALEKSANDER CARR
i najmłodsza gwiazda ekranu
BABY PEGGY

Sentyment i łyzy umiejętnie przeplecione meteorami szampańskiego humoru. Film który żyje — wzrusza — rozczula.

Następny program
„Nietrudno zostać ojcem“
W rolach głównych
Liljana Harvey i Harry Holm.

Początek w dni powszednie o g. 4-ej ostatni seans o 9,30.
W soboty, niedziele i święta o g. 2,30 po południu
Na 1-szy seans w dni powaz. oprócz sobót od 4 do 6, w soboty, niedz. i święta od 2,30 do 5,30 ceny miejsc po 75 i 50 gr.

Wiejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).
Tel. 1926 Dojazd tramwajami 16 i 10

Dziś i dni następnych!

Dla dorosłych:

CHANG

Dla młodzieży:
Chaplin robi karierę i jako bokser

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiofoniczne.

Najnowsza produkcja

HARRY PEEL

2 serie 12 aktów całość razem

Serja I Upiory

„ II Na właściwym tropie

Odeon wkrótce Corso

Ofiary kwasu moczowego



Podagra
Otyłość
Reumatyzm
Arterio-
Scleroza

Zatruty kwasem moczowym, torturowany bólami, może być uratowanym tylko przez

URODONAL

Ponieważ URODONAL rozpuszcza kwas moczowy.

Generalna Reprezentacja Warszawa, Fredry 4, telefon 75-55.
Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską etykietą
Ządać w aptekach i składach aptecznych.

SYGNAŁY CZASU!

Cykl najciekawszych Książek

Literatury całego świata

Tom (300 stron druku na papierze bezdrzewnym) kosztować będzie w handlu księgarskim Zł. 6.50 w prenumeracie Zł. 3.50

TARKINGTON! WELLS! ANDERSON!
Przekłady I. Krzywickiej, B. Zan, Z. Popławskiej.

Redakcję objął
BRUNO WINAWER

Prospekty wysyła „Biblioteka Groszowa“, Warszawa, ul. Moniuszki 11.

SYGNAŁY CZASU!

Kino-Teatr

MIMOZA

ul. Kilińskiego 178

Dziś i dni następnych!
Wielki podwójny
18-aktowy program !!!

„Ofiary rozvodu

Porywający dramat erotyczny w 10 ciał aktach.
Udział biorą najznakomitsi artyści: **KLARA BOW i ESTHER RALSTON**

2) Żona na dwa tygodnie

Dziwna a rzeczywista szampańska erotyczna salonowa komedia w 8 akt.
W roli gł.: **BETTY BRONSON i RICHARD DIX**

Nast: program: **CZŁOWIEK z BICZEM.**

Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł., w sobotę o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 2-ej po poł.

Perfumeria J. DRUKERA, Zawadzka 11,

poleca bogaty wybór wszelkiej kosmetyki krajowej i zagranicznej po cenach wyjątkowo niskich.
Uwaga: Perfumy Coty'ego, Carona, Guerlain'a na wagę

W **SOBOTĘ**, dn. 14-go kwietnia 1928 r. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5, odbędzie się

Towarzyska Gra w Lotto

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości
Początek o godz. 21-ej.

567-2 Zarząd Stowarzyszenia Komwojazerów Ł. O. H. P.

Doktor

Klinger

Choroby wene-
ryczne skórne
i włosów

Leczenie lam- pą kwarcową

Andrzeja nr. 2
Tel 32-28.
Godziny przyjęć:
od 1.30-2.30 dla Pań
od 6-8 dla Panów
W niedziele i świę-
ta od 10-12

Dr. med.

LUBICZ

Cegielniana 48
Tel. 41 32.
Specjalista chorób
skórnych, wene-
rycznych i mocz-
opłowych. Naświe-
tlanie lampą kwar-
cową.
Przyjmuje od g. 8
do 10 rano i od
5-8 wiecz.
Dla pań od 5-5
oddzielna pocze-
kalnia.
Tel. 48-62

Dr.

Ludwik Falk

Choroby skórne
i weneryczne
Nawrót 7.
Tel. 28-07.
Przyjmuje od
10-12 i od 5-7.

Pokój umeblowany

z niekierującym wejściem
w śródmieściu od zaraz
do wynajęcia.
Sienkiewicza 37, m. 38.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wy-
nosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z prze-
syłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7.20.

ZACIĄGACZKI

wykwalfikowane, przy zaciąganiu
ludowego obuwia na ręczne apa-
raty od zaraz poszukiwane.

Zgłaszać się do fabryki „GLOBUS“
Piotrkowska 220 od 11—1 pp.

PODDĘBIE

Przyjmę na letni wypoczynek
kilka osób
z całodziennym utrzymaniem

Młodzieży szkolnej pomoc w za-
kresie gimnazjalnym zapewniona.
Informacje: Piotrkowska 24,
w Księgarni.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet
dentystyczny przy Górnym Ryнку
Piotrkowska 294, tel. 22-89

przy przystanku (tramw. pabjanickich)
przyjmuje chorych w chorobach wszyst-
kich specjalności od g. 10 rano do 7-e
po poł. Szczepienie ospy, analizy (mo-
czu, kału, krwi, płwocin etc.) operacje
opatunkami.
Porada 3 złote. Wizyty na mieście
Zabiegi i operacje od umowy. Kapiele
świetlne, Elektryzacja. Naświetlanie
lampą kwarcową. Roentgen. Zęby
sztuczne, korony złote platynowe i mosię-
żne. W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

Dr. med.

Zeligsonowa

6-go Sierpnia 1
(róg
Piotrkowskiej)
Akuszzeria,
chor. kobiece,
weneryczne (wy-
łącznie u kobiet)
porady dla
kobiet
ciężarnych
11,30—1,30 i 5—5,
niedz. i święta
5—5, inne godz.
po porozumieniu
Tel. 48-62

Dr. med.

Stupeł

Szkolna 12
Choroby włosów,
skórne, wenerycz-
ne i moczopłowe
Naświetlanie lam-
pą kwarcową
i prom. Roentgena
(ekzematy no-
wotwory zło-
śliwe)
Przyjmuje od 12-3
i od 6-8 po poł.

OGŁOSZENIA DROBNE.

DONIESIENIA ROZM.

reperuje tkalnia sztuczna. Piotrkows-
ka 92. 45020—

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursa fachowe kore-
spondencyjne prof. Sekulowicza, War-
szawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają
listownie: buchalterji, rachunkowości
kupieckiej, korespondencji handlowej,
stenografji, nauki handlu, prawa, kali-
grafji, pisanja na maszynach, towaro-
znawstwa, angielskiego, francuskiego
niemieckiego. Po ukończeniu swia-
dectwo. Zgadzajcie prospektów.

W DNIU 9 B. M.

znaleziono pamiątkową papierośnicę.
Do odebrania Łódź, ulica Przejazd 40,
Rydlewski. 5481-8

BAGAŻ

pozostawiony w dniu 10 kwietnia r. b.
pod opieką nieznaną panu w samo-
chodzie, kursującym z Podębca do Ale-
ksandrowa — proszę zwrócić do p. Na-
pierskiej, Ogrodowa 26. 345-2

LETNISKO

tanio, jednopokojowe, dwupokojowe z
kuchnią i łazienką Przygón przy Szos-
cie, przystanek kolejowy Dobroń za
Pabjanicami. Miejsce uroczyste, su-
cha las sosnowy, rzeka Wiadomość:
Łódź, Szkolna 25, Sapiński 487-3

POSZUKUJE

asystenta-ki lub zastępcę dent. z dłu-
goletnią praktyką na 2-6 miesięcy.
Zgłoszenia: Skład dentystyczny B.
Hamburgera, Piotrkowska 89. 569-2

KUPNO I SPRZEDAŻ

NA WYPŁATĘ!

Eleganckie damskie płaszcze. Welna-
ne towary na paita, suknie. Crep-de-
chine. Jedwabna popelina. Paita, Me-
salina. Poleca Leon Rubaszkin, Ki-
lińskiego 44. 5495-10

NA WYPŁATĘ!

Firanki na metry, odpasowane okna
tłulowe, etaminowe. Kapy tñulowe,
etaminowe. Sztery, Roletowe. Narzutki
Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego
44. 5494-10

CAŁY WYBÓR

domów, sklepów, gospodarstw mamy
do sprzedania i przyjmujemy do sprze-
dazy. Biuro Prośb, Krucza 24 566-1

:: GIEŁDA PRACY ::

PRASOWACZKA

potrzebna do pralni, Konstantynowska
nr. 75. 538-4

POTRZEBNA

solidna i fachowa bufetowa do
piwiarni. Wiadomość ul. Przejazd 53
565-2

POTRZEBNE

dziewczynki do dywanów perskich
nieumiejące nauczyć Andrzeja Nr 3,
m. 6. 565-1

SZOFR

z praktyką ślusarską poszukuje posa-
dy Oferty do „Głosu“ sub. „Szofer“
572-2

ZDOLNA

krawcowa poszukuje pracy w domach
prywatnych. Wiadomość Wólczńska
139, lewa ofic. III p. Michni 5570-5

LOKALE I MIESZKANIA

PRZYJME

jednego pana na mieszkanie
Przędzalniana 26, m. 11 575-1

POKOJE

umeblowane poszukuje i poleca Biuro
Agenturowe „Poiruch“, Piotrkowska
58, telefon 41-01. 5216-13

ZAGUB. DOKUMENTY

ZAGINEŁA

książeczka wojskowa na imię Józefa
Luczaka wydana w P. K. U. Łódź—
Miasto. 5465-2

Herszkowicz Dawid Aleksander
rocznika 1904 zagubił kartę zwolnienia
z wojska wyd. w Łodzi 5585-3